

See discussions, stats, and author profiles for this publication at: <https://www.researchgate.net/publication/326096946>

# Historia kościoła w Płonkowie. History of Płonkowo church

Chapter · April 2018

CITATIONS

0

READS

12

3 authors, including:



**Małgorzata Maria Grupa**  
Nicolaus Copernicus University

**76** PUBLICATIONS **68** CITATIONS

[SEE PROFILE](#)



**Wiesław Nowosad**  
Nicolaus Copernicus University

**20** PUBLICATIONS **63** CITATIONS

[SEE PROFILE](#)

Some of the authors of this publication are also working on these related projects:



Vanitas, z kręgu badań nad śmiercią i przemijaniem. Vanitas, a research on death and vanishing [View project](#)

Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie – Tom II  
History of St. Oswald church in Płonkowo – Volumin II

pod redakcją Małgorzaty Grupy, Krzysztofa Jarzęckiego i Wiesława Nowosada  
edition Małgorzata Grupa, Krzysztof Jarzęcki and Wiesław Nowosad

Płonkowo 2018



Wydano dzięki wsparciu finansowemu  
Lasów Państwowych – Nadleśnictwo Gniewkowo

*Recenzenci / Rewiewers*

dr Tomasz Dudziński, dr Agata Ulanowska

*Redakcja / Editors*

Magdalena Szczepańska

*Projekt okładki i skład / Cover design and composition*

Tomasz Dudziński

*Tłumaczenie na j. angielski / English translation*

Ewa Józefowicz

© Copyright by Authors and Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego i Św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, Pierwszych Męczenników Polskich z siedzibą w Płonkowie

**ISBN: 978-83-941851-1-4**

*Wydawca / Editor*

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego i Św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, Pierwszych Męczenników Polskich z siedzibą w Płonkowie, Płonkowo 31, 88-111 Rojewo  
[www.parafiaplonkowo.pl](http://www.parafiaplonkowo.pl)

*Druk / Printing*

Eko-Druk Sp.zo.o., Szymany 66, 19-200 Grajewo  
[www.eko-druk.com](http://www.eko-druk.com), e-mail: [biuro@eko-druk.com](mailto:biuro@eko-druk.com)

## Spis treści Contents

<i>Słowo wstępne</i> <i>Foreword</i> .....	7
Wiesław Nowosad, Małgorzata Grupa, ks. Józef Bachorz <i>Historia kościoła w Płonkowie</i> <i>History of Płonkowo church</i> .....	11
Magdalena Krajewska, Adrianna Wojciechowska, Tomasz Kozłowski <i>Zmarli pochowani w kryptach kościoła św. Oswalda w kontekście statusu społeczno-ekonomicznego dawnej ludności Płonkowa i okolic. Wstępna analiza antropologiczna</i> <i>The dead buried in the crypts of St. Oswald church in the context of social-economic status of historical populations of Płonkowo and the area. Preliminary anthropological analysis</i> .....	33
Krzysztof Jarzęcki, Wiesław Nowosad, Małgorzata Grupa <i>Monety a stratygrafia płonkowskiego kościoła</i> <i>Coins and stratigraphy of Płonkowo church</i> .....	55
Wiesław Nowosad, Małgorzata Grupa, Dawid Grupa <i>Relikty odzieży świeckiej</i> <i>Secular clothes relics</i> .....	65
Wiesław Nowosad, Małgorzata Grupa, Marcin Nowak <i>Kobiece ozdoby głowy w Płonkowie</i> <i>Woman head ornaments in Płonkowo</i> .....	81
Sebastian Nowak, Aleksandra Kulesz, Małgorzata Grupa <i>Biżuteria w płonkowskich grobach</i> <i>Jewellery in Płonkowo graves</i> .....	93
Małgorzata Grupa, Dawid Grupa, Marcin Nowak <i>Pojemnik na kulki zapachowe – moda, prestiż, czy praktyczność?</i> <i>Fashion, prestige or practical reasons? – scents container</i> .....	107
Małgorzata Grupa, Sebastian Nowak, Wiesław Nowosad <i>Wams, szustokor i żupan – co „mówią” guziki i haftki</i> <i>Jerkins, justacorps, żupan – what buttons and hooks ‘say’</i> .....	119

Dawid Grupa, Małgorzata Grupa, Wiesław Nowosad <i>Szpilki krawieckie w wyposażeniu grobowym</i> <i>Tailor pins in grave equipment</i> .....	133
Aleksandra Kulesz, Sebastian Nowak, Krzysztof Jarzęcki <i>Relikty obuwia</i> <i>Footwear relics</i> .....	145
Magdalena Majorek, Dawid Grupa, Marcin Nowak <i>Wyroby szklane z badań archeologicznych w Płonkowie</i> <i>Glass products from archaeological explorations in Płonkowo</i> .....	155
<i>Autorzy</i> <i>Contributors</i> .....	167

## Historia kościoła w Płonkowie History of Płonkovo church

Pierwszą wzmiankę o parafii w Płonkowie znajdujemy już ok. 1325 roku, choć historia jej niewątpliwie zaczęła się wcześniej. W wykazie dziesięcin z lat 1325–1326 zapisano, że Marcin, pleban z Płomykowa (*Martinus, plebanus ecclesiae de Plonicollo*), za połowę tegorocznej dziesięciny dochodów dla tegoż kościoła, która wynosiła trzy grzywny i trzy skojce, dał trzy skojce (*cum dim. et 10 den.*). Jednak znajdująca się pod tą informacją kolejna zapiska donosiła, że zapłacił również za 10 poprzednich lat z dochodów parafii, a całość daniny wyniosła dziewięć groszy (MPV I, s. 259). Z zapisek pochodzących z następnego roku lub o dwa lata późniejszych wiadomo, że prócz wzmiankowanego już poprzednio proboszcza Marcina, teraz określonego jako „starszy”, w Płonkowie ulokowany został jeszcze jeden proboszcz, również Marcin, ale „młodszy”, i obaj, oddzielnie, oddawali dziesiątą część swej dziesięciny (MPV I, s. 275).

Obie zapiski wskazują, że już wtedy w Płonkowie stał kościół, niewykluczone że od dłuższego czasu, a jego metryka może sięgać nawet XIII wieku.

W owym czasie Płonkovo (Płomykovo) było wsią rycerską, znajdującą się w rękach rodu Pomianów (odnogi dziedziczącej na Płonkowie) i to zapewne za ich sprawą we wsi stanął kościół oraz erygowana została parafia. W związku z tym, że nie znamy dokładnej daty erygowania parafii, w zasadzie nie jesteśmy w stanie jednoznacznie wskazać osoby, która mogła stać za tą fundacją. Dziedzice Płonkowa należeli wówczas do elity kujawskiej skupionej wokół księcia inowrocławskiego Ziemomysła, a później jego syna księcia gniewkowskiego Kazimierza (Kaźka) III i ostatniego z rodu Piastów kujawskich księcia gniewkowskiego Władysława Białego. Kościół i parafię fundować mógł więc tak żyjący jeszcze w XIII wieku Jarosław z Płonkowa, jak i jego synowie Rozdział z Płonkowa, Tomasz z Branna lub bratanek Jan z Płonkowa (Karczevska 2014, s. 35).

Nie wiadomo, jak mógł wyglądać ówczesny kościół. Raczej był to obiekt drewniany o niewielkich rozmiarach, przypominających dzisiejszą kaplicę. Możliwe, że był zbudowany z drewnianych bali i posadowiony bezpośrednio na ziemi lub na niewielkim

First note concerning the parish in Płonkovo was registered about 1325, although its history must have started much earlier. On the tithe list from 1325–1326 we find information that Marcin (Martin), a parson from Płomykovo (*Martinus, plebanus ecclesiae de Plonicollo*), for half of annual tithe of the income of that church, which was three grzywnas and three skojecs, gave three skojecs (*cum dim. et 10 den.*). However, next notice placed under this information related that he also had paid for ten earlier years from the parish income, and total of that tribute was nine grosches (groschen) (MPV I, p. 259). Reading written reports, originating from the following year or two years later we learn, that apart from the parish priest Martin, mentioned above, now called ‘older’, there was another parson of Płonkovo, also Martin, called ‘younger’, and both of them, but each of them separately, gave one tenth of their tithe (MPV I, p. 275).

Both notes indicate that the church in Płonkovo had been already existing there, and most possibly for long, and its certificate can date back even to 13<sup>th</sup> c.

At that time Płonkovo (Płomykovo) was a knight village, in hands of Pomian Family (inheriting branch in Płonkovo) and it must have been their idea to build a church in the village and found a parish there. We do not know the exact date of the parish foundation and therefore we cannot indicate univocally a person responsible for the foundation. Heirs of Płonkovo belonged in that period to Kuyavian elite, concentrated around Inowrocław Duke Ziemomysł, and later his son Gniewkovo Duke Casimir (Kaźko) III and the last of Kuyavian House of Piast Prince of Gniewkovo Władysław Biały (Wladislaw the White). Therefore the church and the parish could have been founded either by Jarosław of Płonkovo, still living in 13<sup>th</sup> or by his sons Rozdział of Płonkovo, Tomasz (Thomas) of Branna or his nephew Jan (John) of Płonkovo (Karczevska 2014, p. 35).

It is not evident, what the church of that time looked like. That was presumably a wooden construction of rather small size, reminding present chapel. It might have been erected of wooden beams and put directly on the ground or small foundations made

fundamencie z polnych kamieni. Nie ma nawet pewności, czy stał dokładnie w miejscu obiektu znanego z epoki nowożytnej, czy był przesunięty w stosunku do niego o kilka, kilkanaście metrów.

Kolejne wzmianki o parafii, a w zasadzie o proboszczach z Płonkowa, pochodzą z o sto lat późniejszych zapisek w aktach konsystorza wrocławskiego i gnieźnieńskiego. W 1431 roku wspomniany był pleban z Płonkowa Wojciech (*Albertus, minister ecclesiae in Plomicowo*), toczący spór ze Stanisławem, klerikiem ze Słuszewa (ADWł, Kons. 2, k. 187, 202). W 1436 roku plebanem był już niejaki Mikołaj Wróbel (Passor), do którego pisał list Piotr Jutrkowski, wikary kolegiaty kaliskiej, że nie może mu zwrócić pożyczonej biblii (KDW V, nr 575). Sam Mikołaj musiał być postacią dość znaczącą, gdyż jeszcze w tym samym roku wymieniony został w dokumencie oficjała gnieźnieńskiego jako jedna z osób potwierdzających jego dokument wystawiony w Gnieźnie, a dotyczący przysądzenia dziesięciny z Czarnotula na rzecz kościoła parafialnego w Mogilnie (KDW X, nr 1401). Są to jedynie szczątki informacji, potwierdzają jednak nieprzerwane istnienie parafii.

Całkiem możliwe, że jeszcze w tym czasie wieś znajdowała się w rękach przedstawicieli rodu Pomianów, choć jest to tylko przypuszczenie. W 1440 roku wymieniony jest niejaki Bartosz Płomykowski (Bartassii Plomikowski) (KDW X, nr 4154). Jeśliby nazwisko utożsamiać z miejscowością, której potencjalnie był właścicielem, to właśnie wspomniany Bartosz byłby najprawdopodobniej fundatorem dzwonu dla parafii płonkowskiej, który właśnie w tym roku został odlany z łacińską inskrypcją O REX GLORIAE VENI CUM PACE (Kronika, s. 64). Przynajmniej więc od tego roku kościół płonkowski posiadał dzwon, podwieszony zapewne tuż nad ziemią, na zewnątrz kościoła. Fundacja dzwonu mogła wiązać się nawet z generalnym remontem lub wręcz odbudową mającego już znacznie ponad 100 lat kościoła.

Następna notatka, z 1499 roku, niesie więcej informacji. 19 kwietnia tego roku przed konsystorzem stawił się ks. Maciej Maleyek z Kowala, wikary dożywotni kościoła wrocławskiego, pełnomocnik Andrzeja de Napiaszyno?, wikarego parafialnego kościoła w Płomykowie, z pismem, w którym Andrzej w związku z przejściem na parafię w Dobrzykowie w diecezji płockiej rezygnował z funkcji w Płomykowie na rzecz Macieja de Machczyno, wikarego dożywotniego katedry płockiej (ADWł, Kons. 3, s. 52–53). Zgodę na to wyraził Mikołaj Kościelecki, prepozyt wrocławski i dziekan gnieźnieński (późniejszy biskup chełmski), a jednocześnie dziedzic Płomykowa. I właśnie ta ostatnia informacja jest istotna, gdyż wiadomo, że pod koniec XV wieku Płonkovo było w rękach rodziny Kościeleckich-Ogończyków, którzy jednocześnie posiadali prawo patronatu nad kościołem.

of cobblestones. We are not even certain, whether it had been standing exactly in the place of the object known from modern period or had been moved of several meters.

The following information concerning the parish, and more precisely its parsons, come from notes written one hundred years later in Wrocław and Gniezno Consistory Acts. In 1431 Płonkovo parson Wojciech was mentioned (*Albertus, minister ecclesiae in Plomicowo*), being in feud with Stanisław, a clergy from Słuszewo (ADWł, Kons. 2, k. 187, 202). In 1436 a certain Mikołaj (Nicolas) Wróbel (Passor) was the parson, and he got a letter from Piotr Jutrkowski, a vicar of Kalisz collegiate church informing that he could not give him back the borrowed bible (KDW V, no 575). Nicloas himself must have been an eminent personality, as in the same year he was mentioned in the document of Gniezno Judicial Vicar as one of the persons confirming his document issued in Gniezno, and concerning allocation of a tithe from Czarnotul for the parish church in Mogilno (KDW X, no 1401). These are only small parts of information, but it certifies permanent parish existence.

It is possible that in that time the village was in the hands of Pomian Family representatives, although we can only suppose this. In 1440 we obtain information about a certain Bartosz Płomykowski (Bartassii Plomikowski) (KDW X, no 4154). If we identify the name with the settlement, which he could have owned, it might have been Bartosz, who could have found the bell for Płonkovo parish, which was cast in that year with Latin inscription O REX GLORIAE VENI CUM PACE (Kronika, p. 64). So from then on, Płonkovo church was equipped with a bell, probably hanging low to the ground, outside the temple. The bell foundation could have been associated with general renovation or rebuilding over a hundred years old church.

Next notice, from 1499 brings more information. On 19<sup>th</sup> April a priest Maciej Maleyek from Kowal, a lifelong vicar of Wrocław church, procurator of Andrzej de Napiaszyno?, parish vicar of the church in Płomykovo, reported to the Consistory with a document, in which Andrzej, due to the fact of changing parishes to Dobrzykovo in Płock diocese gave up the office in Płomykovo for the benefit of Maciej de Machczyno, lifelong vicar of Płock cathedral (ADWł, Kons. 3, pp. 52–53). The consent was given by Mikołaj Kościelecki, Wrocław provost and Gniezno archpriest (later Chełmno Bishop) and simultaneously a heir of Płomykovo. The last information is crucial, because we learn that at the end of 15<sup>th</sup> c Płonkovo was in hands of Kościelecki-Ogończyk Family, who at the same time had a patronage law of the church.

Reverend Mikołaj Kościelecki was a son of Mikołaj, Brześć Kujawski voivode and was probably born before 1450. He started

Książd Mikołaj Kościelecki był synem również Mikołaja, wojewody brzeskokujawskiego, i urodził się prawdopodobnie przed 1450 rokiem. Karierę duchowną rozpoczął po studiach na uniwersytecie krakowskim. W 1469 roku został kanonikiem gnieźnieńskim, a w 1478 otrzymał prepozyturę włocławską. W 1499 roku, gdy po raz pierwszy wymieniony został jako właściciel Płomykowa, był już około pięćdziesięcioletnim mężczyzną, wieloletnim duchownym, ale też sekretarzem królewskim, od ćwierć wieku wypełniającym rozmaite misje, najczęściej poselskie, z polecenia króla (Swieżawski 1968–1969, s. 414–415). Jest wielce prawdopodobne, że dobra Płomykowo odziedziczył po ojcu i być może przechodziły one z rąk do rąk między rodzeństwem. W 1507 roku w Płomykowie spisana została umowa podziału dóbr między rodzeństwem: Mikołajem, dziekanem włocławskim, Wincentym, chorążym inowrocławskim, Stanisławem i Heleną Kościeleckimi, dziećmi Wincentego, podkomorzego dobrzyńskiego, bratanekami już wówczas biskupa chełmskiego Mikołaja Kościeleckiego (MRPS IV, nr 23128). Może duchowny użył tylko dworu bratankom na sporządzenie umowy, a może wieś znajdowała się już wówczas w rękach któregoś z nich.

Mikołaj Kościelecki zmarł jako biskup chełmski w 1518 roku, jednak kolejnych właścicieli Płomykowa odnotowujemy dopiero w roku 1524. Jednym z nich był znany z umowy z 1507 roku Wincenty Kościelecki, chorąży inowrocławski, który właśnie w 1524 roku zrezygnował z niego, a w zasadzie swą część, wraz z prawem patronatu nad kościołem płonkowskim, Wolą oraz sąsiednią wsią Wierzchosławicami, przekazał kasztelanowi kruszwickiemu Wojciechowi Kaczkowskiemu w zamian za połowę Liszkowskiej Woli (APPoz, InoZiem 1, k. 9). Wszystko wskazuje na to, że w latach dwudziestych XVI wieku Płomykowo było podzielone między kilku właścicieli ziemskich i być może każdy z nich miał prawo patronatu nad kościołem. Jeszcze przed wspomnianym kontraktem Kaczkowski posiadał jakąś nieokreśloną część Płomykowa, na której uposażał swe dzieci zrodzone z Zofii de Modliborze (APPoz, InoZiem 1, k. 8). Ciągłe też funkcjonowała rodzina pisząca się z Płomykowa lub używająca nazwiska Płomykowski. Żoną Stanisława Kościeleckiego, brata Wincentego, była Dorota z Płomykowa, siostra Jana Płomykowskiego (TD – Grodzkie i ziemskie > Nakło > Część 2, 1626 (Nr. 213) 1527). Niewątpliwie jednak do uregulowania sytuacji majątkowej całej okolicy dążył kasztelan Wojciech Kaczkowski.

Kaczkowscy również jako pierwsi dziedzice Płomykowa (Płonkowa) pieczętowali się herbem Pomian (ryc. 1). Być może należeli do tej samej rodziny, z której jedni, osiadając na Kaczkowie, przybrali nazwisko Kaczkowski, a drudzy na Płomykowie, nazywając się Płomykowskimi. Jest to tym bardziej prawdopo-

his ecclesiastical career after studies at Krakow University. In 1469 he became Gniezno canon and in 1478 he was granted with Włocławek provostry. In 1499, when he was mentioned for the first time as Płomykowo owner, he was a man of about 50 years old, a clergy for many years, a king secretary, serving in many missions, the most often an envoy on the king's command for 25 years (Swieżawski 1968–1969, pp. 414–415). It is quite possible that he inherited Płomykowo property after his father and it might have been changing hands for the benefit of his siblings as well. In 1507 in Płomykowo, a contract was written down, dividing the property among siblings: Mikołaj, Włocławek provost, Wincenty, Inowrocław Standard-Bearer, Stanisław and Helena Kościelecki, children of Wincenty, Dobrzyń Chamberlain, and nephews of Mikołaj Kościelecki, who was already a Chełmno bishop at that time (MRPS IV, no 23128). The clergy may have lent the court to his nephews to make the agreement or perhaps the village had already been in hands of one of them.

Mikołaj Kościelecki died as Chełmno bishop in 1518, but next Płomykowo owners are reported as late as in 1524. One of them was a person known from the contract from 1507, Wincenty Kościelecki, Inowrocław Standard-Bearer, who just in 1524 resigned of it, and more precisely of his part, together with the patronage over Płonkowo church, Wola and the neighboring village Wierzchosławice, on the benefit of Kruszwica castellan Wojciech Kaczkowski, exchanging it for a half of Liszkowska Wola (APPoz, InoZiem 1, k. 9). We have evidence that in the 20<sup>s</sup> of 16<sup>th</sup> c Płomykowo was divided among some landowners and each of them could have had patronage right over the church. Some time before the contract mentioned above, Kaczkowski possessed some undefined part of Płomykowo, of which he endowed his children born of Zofia de Modliborze (APPoz, InoZiem 1, k. 8) and there still existed a family naming themselves 'from Płomykowo' or using a surname Płomykowski. Stanisław Kościelecki, Wincenty's brother, married Dorota of Płomykowo, a sister of Jan Płomykowski (TD – Grodzkie i ziemskie > Nakło > Część 2, 1626 (No. 213) 1527). Undoubtedly castellan Wojciech Kaczkowski was the one, who strived for regulating material situation of all the property.

The Kaczkowskis as the first heirs of Płomykowo (Płonkowo) used Pomian coat-of-arms (fig. 1). They could have belonged to the same House, where some representatives settling down in Kaczkowo, took the name Kaczkowski, and the others living in Płomykowo, called themselves Płomykowski. It is probable, because we were not able to confirm any marriages between the Kaczkowskis and Płomykowskis, inhabiting two neighboring villages, what could have been caused by too close family bonds.



dobne, że nie udało się potwierdzić jakichkolwiek związków małżeńskich między Kaczkowskimi i Płomykowskimi siedzącymi na dwóch sąsiednich wsiach, co mogło być spowodowane zbyt bliskim stopniem pokrewieństwa.

Wojciech Kaczkowski był osobą aktywną publicznie – już w 1502 roku cześnik inowrocławski, w roku następnym sędzia inowrocławski, w 1513 kasztelan kowalski i rok później kasztelan kruszwicki (UKuj, nr 567, 775, 955, 1074). Niewątpliwie był dziedziecem Kaczkowa, jednak w drugim dziesięcioleciu XVI wieku bardziej aktywny w powiecie bydgoskim i nakielskim, gdzie również posiadał dobra. W 1512 roku spłacił swą siostrę Elżbietę, żonę Michała Ostrowskiego, z praw do dóbr w ziemi kujawskiej (APPoz, BydGr 1, k. 89), a w 1524 roku był już dziedziecem co najmniej trzech okolicznych wsi (Kaczkowa, Woli i Wierzchosławic) i znacznej części Płomykowa. Na innej części Płomykowa siedział zapewne już wówczas (z pewnością w 1530 roku) Szczęsny Jan Płomykowski, niewątpliwie późniejszy stolnik inowrocławski (APPoz, InoZiem 1, k. 55v).

Z tego czasu pochodzą pierwsze pełniejsze wzmianki o parafii płonkowskiej. Opisała ją wizytacja biskupia z 1527 roku. Prawo patronatu nad kościołem posiadał wówczas wyłącznie Wojciech Kaczkowski, a sam kościół był pod wezwaniem św. Oswalda. Jest to pierwsza wzmianka o patronimium ww. kościoła. Do parafii należały wsie Płomykowo, Płomykówko (Minor Płonikowo), Rogowo (może Rojewo), Dobiesławice, Ściborze (Ciborz), Czestek, Kaczkowo, Wierzchosławice, Glinno oraz folwarki plebański i Osiek (MHDW XI, s. 61). Nie wszystkie były własnością Kaczkowskiego. Rojewo i Glinno należały wówczas do Berharda Morawickiego, stolnika inowrocławskiego, i jego żony Katarzyny z Rojewskich (APPoz, InoZiem 1, k. 55).

Wojciech Kaczkowski zmarł około 1531 roku i pozostawił co najmniej pięcioro dzieci: synów Andrzeja, Baltazara, Kaspra i Jarosława oraz córkę Krystynę, późniejszą żonę Jana Tulibowskiego (Tholibowski). Kasper wzmiankowany był już w 1535 roku, gdy spłacał Andrzejowi Górcę, kasztelanowi kaliskiemu, dawny dług ojca w wysokości 1000 florenów (APPoz, InoZiem 1, k. 115). W 1539 roku zrezygnował na rzecz swych braci Andrzeja i Jarosława z wszystkich dóbr po matce (APPoz, InoZiem 1, k. 188). Niestety, nie został w tym akcie wymieniony majątek. Raczej jednak nie chodziło o Kaczkowo, gdyż w 1547 roku wszyscy trzej wymienieni zostali jako dziedziece wsi w sporze granicznym z Janem Sobiesierskim z Wierzchosławic (APPoz, InoZiem 2, k. 54). W 1551, 1553 i 1554 odnotowani również jako właściciele Rojewia w sporze z Wojciechem Czekanowskim, dziedziecem Mierogoniewic (APPoz, InoZiem 2, k. 112, 145, 389). Kto wówczas był właścicielem Płomykowa – nie wiadomo. W Płomykówku siedzieli jednak ciągle Płomykowscy.



Ryc. 1. Herb Pomian (wg Niesiecki 1841, s. 371)

Fig. 1. Pomian coat-of-arms (after Niesiecki 1841, p. 371)

Wojciech Kaczkowski was a person active in public – in 1502 he was Inowrocław Cupbearer, the following year – Inowrocław Judge, in 1513 – Kowal castellan and one year later – Kruszwica castellan (UKuj, nr 567, 775, 955, 1074). He was a heir of Kaczkowo, but in the second decade of 16<sup>th</sup> c he was more active in Bydgoszcz and Nakło poviats, where he also possessed some lands. In 1512 he paid off his sister Elżbieta, a wife of Michał Ostrowski, of rights to properties in Kuyavian Land (APPoz, BydGr 1, k. 89), and in 1524 he was already a squire of at least three neighboring villages (Kaczkowo, Wola and Wierzchosławice), and a larger part of Płomykowo. The other part of Płomykowo belonged probably to (in 1530 for sure) Szczęsny Jan Płomykowski, later Inowrocław stolnik (master of the pantry) (APPoz, InoZiem 1, k. 55v).

That is the time when first, more complete information concerning Płonkowo parish come from, included in the bishop's visitation in 1527. Patronage of the church belonged solely to Wojciech Kaczkowski then, and the church itself had a name and a patron of St. Oswald (this is the first note of the church patronimium). Villages: Płomykowo, Płomykówko (Minor Płonikowo), Rogowo (Rojewo perhaps), Dobiesławice, Ściborze (Ciborz), Czestek, Kaczkowo, Wierzchosławice, Glinno, the

Był to czas, gdy okoliczna szlachta porzucała wiarę katolicką i przechodziła na protestantyzm, wypędzając jednocześnie dotychczasowych księży z kościołów. Tak też zapewne stało się i z Płonkowem. Informacje o tym przekazywały kolejne wizytacje biskupie, których od lat siedemdziesiątych XVI wieku do końca stulecia było kilka. Najbardziej szczegółowa była pierwsza, z 1574 roku, opisująca parafię. Przeprowadził ją ksiądz Maciej Karski na polecenie biskupa Stanisława Karnkowskiego. Pisał wówczas, że kościół w Płomykowie jest świeżo wybudowany, drewniany, lecz jeszcze nie konsekrowany. Prawo patronatu nad nim posiadała rodzina Kaczkowskich, a w kościele został osadzony nowy ksiądz Bartłomiej Ujazdowski (Bartholomeus Viazdovius). Wyposażenie kościoła pozostało stare i podniszczone. Dalej wizytacja odnotowała, że jest w parafii kilku heretyków nieoddających dziesięciny kościołowi i nieuczęszczających do kościoła, a cała parafia liczy około 700 wiernych. Do parafii należały dwie włóki gruntu w Płomykowie, z których jedną zajęli Kaczkowscy, a druga jest bardzo licha. Dwie kolejne włóki kościelne znajdowały się w Płomykówku, lecz i te zajął Płomykowski (MHDW XVII, s. 14).

Kolejna wizytacja z 1577 roku, znacznie uboższa we wzmianki, przyniosła jednak kilka ciekawych informacji. Potwierdziła, że kościół od wielu lat był zniszczony, lecz staraniem biskupa włocławskiego przywrócony został do swego poprzedniego stanu. Proboszczem nadal był dający przykład pobożności ksiądz Bartłomiej, sprowadzony przez panią Kaczkowską, która nawróciła się z luteranizmu na katolicyzm. W dalszej części wizytacji przedstawiony był wykaz wsi należących do parafii. Należały do niej: Płonkowo (Płomyków), Dobiesławice, Kaczkowo (Kaczków), Rojewo (Rojów) (własność Kaczkowskich), Wierchosławice (własność Sobiesierskiej – katoliczki), Mirogonowice (własność Czekanowskiego – heretyka), Ściborze (własność Thulibowskiego – heretyka), Ściborko (własność Thulibowskiej – heretyczki), Płomykówko i Topola (własność Jana Płomykowskiego – heretyka) oraz folwarki Podgaj i Osiek. Do kościoła przychodzili też mieszkańcy wsi Zelechnino i Woli należących do parafii Liskowa (MHDW XVII, s. 118, 135). Jak wynika z tych zapisów, jeszcze w 1577 roku większość właścicieli ziemskich wsi należących do parafii była protestantami.

Wizytacja 1584 roku wspomniała, że kościół nadal nie został konsekrowany. Plebanię wyremontowano, a w kościele proboszczem był Wawrzyniec Kazimierski (Laurentius Casimirensis). Ten jednak był pozwany z powodu posiadania kobiety, którą utrzymywał przy sobie z dwójką dzieci i zwlekał z ich ochrzczaniem (MHDW XXII, s. 199). Dopiero 10 lipca 1588 roku biskup Rozdrażewski podczas swej podróży powrotnej z Gdańska dokonał konsekracji kościoła. Sporządzona na tę okazję zapiska w księdze czystości biskupa brzmiała:

parish grange and Osiek belonged to this parish (MHDW XI, p. 61). Not all of them were Kaczkowski's property. Rojewo and Glinno belonged to Bernhard Morawicki, Inowrocław stolnik and his wife Katarzyna of Rojewski (APPoz, InoZiem 1, k. 55).

Wojciech Kaczkowski died about 1531 and left at least five children: sons – Andrzej, Baltazar, Kasper and Jarosław and a daughter Krystyna, later wife of Jan Tulibowski (Tholibowski). Kasper appeared in written sources in 1535, when he paid back to Andrzej Górka, Kalisz castellan, an old debt of his father of 1000 florins (APPoz, InoZiem 1, k. 115). In 1539 he resigned of all his properties, inherited after his mother, for the benefit of his brothers Andrzej and Jarosław (APPoz, InoZiem 1, k. 188). Unfortunately the document does not mention the names of the lands. It can rather concern Kaczkowo, as in 1547 all three brothers are listed as the village squires in a borderline dispute with Jan Sobiesierski from Wierchosławice (APPoz, InoZiem 2, k. 54). In 1551, 1553 and 1554 they are also reported as Rojewo owners in the conflict with Wojciech Czekanowski, Mierogonowice squire (APPoz, InoZiem 2, k. 112, 145, 389). Who was the owner of Płomykowo then – it is not known, although Płomykówko was still inhabited by the Płomykowskis.

That was the time when local nobility gave up Catholic faith and turned to Protestant religion, at the same time getting rid of present Catholic priests, removing them from churches. That could have been the case with Płonkowo, as well. That information was passed by subsequent bishop's visitations, which were several, counting them from the 70<sup>s</sup> of 16<sup>th</sup> c till the end of the century. First from 1574 was the most detailed and it described the parish, performed by priest Maciej Karski on the command of bishop Stanisław Karnkowski. He wrote then that the church in Płomykowo was newly erected, wooden, but not consecrated yet. The patronage belonged to the Kaczkowskis, and the church had a new priest Bartłomiej Ujazdowski (Bartholomeus Viazdovius). The church furnishing was old and damaged. The visitation reported further presence of several misbelievers in the parish, who did not fulfill the duty of a tithe and did not go to church services and that all the parish consisted of about 700 believers. The parish possessed two drags of land in Płomykowo, one of which had been taken up by the Kaczkowskis, and the other was very poor. Next two church drags were located in Płomykówko, but they also had been occupied by Płomykowski (MHDW XVII, p. 14).

Next visitation from 1577, more laconic and deprived of details brought, however, some interesting information. It confirmed that the church had remained damaged for many years, but due to Włocławek bishop's care, it was restored and returned to its previous condition. Reverend Bartłomiej, brought to the parish by lady Kaczkowska, who converted from Lutheranism to Catholicism,

*Anno eodem, die 10 Iuly. Reverendissimus Dominus parochialem ecclesiam in Plonikowo de novo constructam, ad laudem et gloriam Dei Omnipotent, et B. Osvaldi consecravit, idquae ad petitionem Domini Andree Kaczkowski illus constructoris ac patroni.* (ADWł, ABKP2, 8 [27], k. 287v)

Wynika z niej, że to z inicjatywy Andrzeja Kaczkowskiego kościół został odbudowany. Według kroniki kościelnej Kaczkowski zmarł w 1571 roku. Być może na chwilę przed śmiercią porzucił protestantyzm i nawrócił się wraz z małżonką na katolicyzm. Może jeszcze za jego życia postawiony został nowy, drewniany kościół, choć równie prawdopodobne jest, że obowiązek jego odbudowy rzucił na małżonkę, wydając odpowiednie dyspozycje w testamencie i zabezpieczając na ten cel sumy pieniężne. Tak czy inaczej Kaczkowski spoczął ostatecznie w odbudowanym kościele pod płytą nagrobną zamówioną przez małżonkę.

Nowo wybudowany kościół miał dwa ołtarze: duży – główny oraz mniejszy w kaplicy. Jak donosiła wizytacja z 1596 roku, działał przy nim już szpital, lub raczej ochronka dla ubogich i starych, w którym wówczas przebywało osiem osób (AAGn, A.Cons. E 44, k. 32–32v).

Mimo poświęcenia wdowy Kaczkowskiej jej działalność nie odniosła większego skutku. Już w 1594 roku z parafii wygnany został dotychczasowy katolicki ksiądz Michał, a jego miejsce zajął Jan, jak przekazała kolejna wizytacja z 1598 roku – żonaty, który „cudzołożnie” (*adulterinam*) odprawiał mszę po polsku. Odnotowała również, że grunty należące do kościoła w Plonkowie zajęte zostały przez Kaczkowskiego i Plonkowskiego, są przez nich uprawiane i sami zatrzymują dziesięcinę. Ten stan trwał przynajmniej do 1598 roku (MHDW XXI, s. 231, 236).

Wspomniany w 1598 roku Kaczkowski to prawdopodobnie Andrzej, dziedzic na Kaczkowie, Dobiesławicach i Glinnie, bratanek zmarłego w 1571 roku Andrzeja – fundatora nowego kościoła. Był synem Jarosława i z małżeństwa z Katarzyną Witosławską pozostawił przynajmniej trzech synów: Adama, Bartłomieja i Świętosława. Zmarł przed 1608 rokiem, a pozostała po nim żona wraz ze wspomnianymi synami była właścicielką Rojewa oraz kilku wsi w powiecie bydgoskim (TD – Grodzkie i ziemskie > Poznań > Relacje > XVII wiek; 503 [Nr. 143]). Całkiem możliwe, że Jarosław i jego syn pozostali ewangelikami, stąd po przejęciu Kaczkowa i patronatu nad kościołem plonkowskim w parafii ponownie pojawił się ksiądz „heretycki”.

W 1625 roku, po śmierci najstarszego z braci, Adama, dwaj pozostali sprzedali dobra leżące między Bydgoszczą a Nakłem (Ślesin, Gorzeń, Minikowo) za 51 000 zł staroście zwolińskiemu Janowi Karolowi Tarle. Bartłomiej pisał się już wówczas z Rojewa (TD – Grodzkie i ziemskie > Nakło > Część 2; 626 [Nr. 223]).

was still a parson, giving example of pious faith. The document from the visitation presented a list of villages belonging to the parish: Plonkowo (Płomyków), Dobiesławice, Kaczkowo (Kaczków), Rojewo (Rojów) (property of the Kaczkowskis), Wierzchosławice (property of Mrs. Sobiesierska – a Catholic), Mirogonowice (property of Czekanowski – a heretic), Ściborze (property of Mr. Thulibowski – a heretic), Ściborko (property of Mrs. Thulibowska – a heretic), Płomykówko and Topola (property of Jan Płomykowski – a heretic) and granges: Podgaj and Osiek. The church also served to inhabitants of villages: Zelechnino and Wola, belonging to Liskowo parish (MHDW XVII, pp. 118, 135). As it is evident from these notices, in 1577 majority of landowners inhabiting villages belonging to the parish were still Protestants.

The report from visitation in 1584 informed that the church had not been consecrated yet. The parsonage was redecored. Wawrzyniec Kazimierski (Laurentius Casimirensis) was the parson of that period, although he had been taken to court due to keeping a woman and two children living with him, whom he had not baptized (MHDW XXII, p. 199). As late as on 10th July 1588 bishop Rozdrażewski consecrated the church during his journey back home from Gdańsk. On the occasion, a notice was made in bishop's register:

*Anno eodem, die 10 Iuly. Reverendissimus Dominus parochialem ecclesiam in Plonikowo de novo constructam, ad laudem et gloriam Dei Omnipotent, et B. Osvaldi consecravit, idquae ad petitionem Domini Andree Kaczkowski illus constructoris ac patroni* (ADWł, ABKP2, 8 [27], k. 287v).

It results from the information that the church was redecored from Andrzej Kaczkowski's initiative. In accordance with the church chronicles Kaczkowski died in 1571. He might have converted to Catholicism together with his spouse, giving up Protestant faith the moment of his death. New wooden church could have been built during his life, but it is also possible that the duty of its redecoration was passed over to his wife, making disposures in his last will and providing proper sums of money for the purpose. One way or another, Kaczkowski was finally buried in redecored church under the tombstone, ordered by his wife.

New church had two altars: a big one – the main altar, and a smaller one in the chapel. As the visitation documents from 1596 reported, it was also equipped with an infirmary or rather an asylum for the old and poor, which hosted eight persons then (AAGn, A.Cons. E 44, k. 32–32v).

Despite devotion of widow Kaczkowska, her efforts and activity did not bring desired results. In 1594 present Catholic priest Michał was forced to leave, replaced by Jan, as we learn

Przed 1627 rokiem poślubił Zofię z Bogusławic Sierakowską, córkę Marcina, kasztelana inowłodzkiego, i Anny Żalińskiej (APByd, AmNowe 57, s. 162). Wkrótce też rozpoczęła się jego kariera polityczna. W 1629 roku otrzymał urząd podczaszego inowrocławskiego, a w 1630 awansował na chorążego inowrocławskiego, którym pozostał do śmierci (UKuj, nr 694, 551).

W 1638 roku Bartłomiej i Zofia Kaczkowscy sprzedali Płonkovo księdzu Kasprowi Działyńskiemu (Niesiecki V, 1840, s. 2). Nowy właściciel Płonkowa był synem Michała, wojewody brzeskokujawskiego, i Elżbiety Cemy. W młodości żołnierz, rotmistrz własnej chorągwi, brał udział w wojnie ze Szwecją, później rozpoczął studia teologiczne u jezuitów w Rzymie, gdzie również przyjął święcenia. Po powrocie do Polski otrzymał dziekanie włocławską i właśnie jako dziekan włocławski zakupił Płonkovo od Kaczkowskich. Niemal natychmiast nabył wieś wraz z kamienicą w Bydgoszczy darował jezuitom, których sprowadził do Bydgoszczy i zbudował im tu kościół. Już w następnym, 1639 roku został biskupem chełmińskim, był nim aż do śmierci w 1647 roku (Czaplewski 1948, s. 87).

Jezuici jako właściciele Płonkowa utrzymali się do 1773 roku, czyli do kasaty zakonu. W Płonkowie założyli stację misyjną, a także wyznaczali kuratorów folwarku (EWJ: <http://jezuici.krakow.pl/cgi-bin/rjbo?b=enc&q=PLONKOWO&f=1>). Prawo patronatu pozostało jednak przy właścicielach Kaczkowa i wydaje się, że to oni mieli główny wpływ na obsadę funkcji proboszcza. W drugiej połowie XVII wieku Kaczkowo przeszło w ręce rodziny Dąbskich (ryc. 2). Prawdopodobnie pierwszym jego właścicielem był Stanisław z Lubrańca Dąbski (zm. 15 XII 1700 roku), syn Adama, kasztelana słońskiego, i Elżbiety Jemielskiej, biskup najpierw płocki, później włocławski i nominat krakowski. Uchodził za hojnego dobroczyńcę i fundatora kościołów, a także opiekuna jezuitów (Piwarski 1, 1939–1946, s. 36–38; Kronika, s. 4). W 1708 roku Kaczkowo znajdowało się w rękach Wojciecha Dąbskiego (zm. 1725), marszałka nadwornego koronnego, syna Zygmunta, wojewody brzeskokujawskiego, i Jadwigi Górskiej, a więc bratanka biskupa (Piwarski 2, 1939–1946, s. 38–39; Kronika, s. 6). Za jego czasów w 1708 roku sporządzono inwentarz kościoła płonkowskiego, który został wpisany w księdze chrtów parafii. Wynika z niego, że już wówczas kościół był w kiepskim stanie:

*Kościół poprzężony zły. Ołtarze poboczne zle, stare. Kaplica funditus zrujnowana. Zakrystia murowana z podniebieniem z muru. Szczyt murowany wypadł. Dachówkę przelożyć trzeba jak na małym chórze, tak i zakrystii. Wielki chór nowo pobity szkodlami i wieżka nowa. Kamień od święconej wody. Zamknięcie w zakrystii*

from next visitation from 1598, married, who as ‘an adulterer’ (*adulterinam*) celebrated holy masses in Polish language. There was another information saying that lands belonging to Płonkovo church had been taken over by Kaczkowski and Płonkowski, where they raised crops and kept the title for themselves. That situation lasted until at least 1598 (MHDW XXI, pp. 231, 236).

Kaczkowski mentioned in 1598 it is probably Andrzej, a squire of Kaczkowo, Dobiesławice and Glinno, a fraternal nephew of Andrzej – a founder of the new church, died in 1571. He was a son of Jarosław and from the marriage with Katarzyna Witosławska he left at least three sons: Adam, Bartłomiej and Świętosław. He died before 1608 and the widow with the sons were the owners of Rojewo and some villages in Bydgoszcz poviat (TD – Grodzkie i ziemskie > Poznań > Relacje > XVII wiek; 503 [No. 143]). It is possible that Jarosław and his son remained in Evangelical faith, hence after taking over Kaczkowo and Płonkovo church patronage, ‘a heretic’ priest appeared again.

In 1625 after the death of the oldest brother Adam, two remained brothers sold their properties situated between Bydgoszcz and Nakło (Ślesin, Gorzeń, Minikowo) for 51 000 zł to Zwolin starost Jan Karol Tarło. Bartłomiej called himself at that time – ‘of Rojewo’ (TD – Grodzkie i ziemskie > Nakło > Część 2; 626 [No. 223]). Before 1627 he married Zofia of Bogusławic Sierakowska, a daughter of Marcin, Inowłódz castellan and Anna Żalińska (APByd, AmNowe 57, p. 162). Soon after his political career started. In 1629 he was granted the office of Inowrocław podczaszy (cup-bearer) and in 1630 he was promoted to a position of chorąży (Standard Bearer) of Inowrocław, which office was kept by him till his death (UKuj, nr 694, 551).

In 1638 Bartłomiej and Zofia Kaczkowski sold Płonkovo to a priest Kasper Działyński (Niesiecki V, 1840, p. 2). New Płonkovo owner was a son of Michał, Brześć Kujawski voivode and Elżbieta Cema. As a young man he was a soldier, a riding master of his own armored regiment and took part in Swedish war, later he started theological studies at Jesuits Order in Rome, where he took on Holy Orders. Returning to Poland he was appointed a Włocławek dean and as a dean he bought Płonkovo from the Kaczkowskis, which he almost immediately donated, together with a house in Bydgoszcz to the Jesuits Order, whom he brought there and built a church for them. The following year, 1639, he became Chełmno bishop and kept the office till his death in 1647 (Czaplewski 1948, p. 87).

The Jesuits as Płonkovo owners kept it until 1773, i.e. till the Order dissolution. They established a mission station in Płonkovo, and appointed custodians of the grange (EWJ: <http://jezuici.krakow.pl/cgi-bin/rjbo?b=enc&q=PLONKOWO&f=1>), although

*dobrze. U kościoła ratunku potrzeba. Ławki złe, sklepy pozawalane, konfesjonały dwa złe. Inne wypisować rzeczy są niegodne* (Kronika, s. 9).

Wcześniej ten sam inwentarz odnotował, że kościół miał dwa wielkie dzwony, sygnarek na kościele i jeden dzwon stłuczony, który stał w kościele. Niedługo potem, w 1716 roku, staraniem marszałka Dąbskiego i ówczesnego proboszcza płonkowskiego ks. Mikołaja Grygolewicza przy kościele stanęła dzwonnica z kopułą i perspektywą, w której podwieszony został jeden z dzwonów (Kronika, s. 9–10).

Synem Wojciecha, marszałka nadwornego, był Antoni (zm. 1771), wojewoda brzeskokujawski, który w początkach lat czterdziestych XVIII wieku sprzedał dobra kaczkowskie kuzynowi z innej linii. O kościele płonkowskim nie zapomnieli także przedstawiciele poprzedniej rodziny kolatorskiej. W 1729 roku Augustyn Kaczkowski zapisał na rzecz kościoła płonkowskiego 1000 zł, zabezpieczając tę sumę na synagodze w Inowrocławiu wraz z rocznym procentem (AAGn, A.Cons. E 53d, k. 36).

W 1740 lub 1741 roku Kazimierz Dąbski, wówczas podczaszy koronny (późniejszy wojewoda sieradzki), zakupił klucz kaczkowski od wspomnianego Antoniego Dąbskiego, wojewody brzeskokujawskiego, za 22 500 fl. (Boniecki IV, 1901, s. 168; Brańcewina 1, 1939–1945, s. 32). Kościół w Płonkowie był już wówczas w fatalnym stanie, do tego stopnia, że nowy patron po kilku latach postanowił go rozebrać i postawić w jego miejsce nowy. Wydaje się, że budowa przebiegła błyskawicznie, a wszystko rozebrało się pod koniec 1753 roku i w pierwszych miesiącach roku następnego. Jeszcze w początkach listopada 1753 dokonano ostatniego pochówku w kościele i zapewne przystąpiono do jego rozbioru. W styczniu i w początkach lutego w jednym miejscu, w kaplicy kościelnej, pochowano sześciu małych dzieci w wieku od niemowlęcia do sześciu lat. Trudno wyjaśnić i zinterpretować ten



Ryc. 2. Herb Godziemba (wg Niesiecki 1839, s. 164)  
Fig. 2. Godziemba coat-of-arms (after Niesiecki 1839, p. 164)

the patronage right remained in Kaczkowo owners' hands and it seems that they had the main influence on parsons nominations. In the second half of 17<sup>th</sup> c Kaczkowo went to Dąbski Family (fig. 2). Its first family owner was probably Stanisław of Lubraniec Dąbski (died on 15<sup>th</sup> December 1700), a son of Adam, Słońsk castellan and Elżbieta Jemielska, a bishop – first of Płock, later Włocławek and Krakow nominee. He was perceived as a generous benefactor, churches founder and the Jesuits protector (Piwarski 1, 1939–1946, pp. 36–38; Kronika, p. 4). In 1708 Kaczkowo was in Wojciech Dąbski's hands (he died in 1725), Court Crown Marshal, a son of Zygmunt – Brześć Kujawski voivode and Jadwiga Górska, the bishop's nephew (Piwarski 2, 1939–1946, pp. 38–39; Kronika, p. 6). During his times in 1708 Płonkovo church inventory was

made, which was placed in the parish registry of births. The picture emerging from this description shows that the church was in a poor condition in those years:

*Church constructed badly. Side altars bad and old. The chapel of funditus in ruins. Brick sacristy with mortared ceiling. Brick attic has fallen off. Roof tiles must be put on a small bema and the sacristy. Grand bema is freshly repaired with new planks and small tower new. Stone baptismal font. Good locks of the sacristy. The church needs rescue work. Benches bad, ceilings collapsed, two confessionals bad. The others are not worth mentioning* (Kronika, p. 9).

The same inventory reported earlier that the church was equipped with two large bells, a ridge turret on the church and one broken bell standing inside the temple. Soon afterwards in 1716, from the initiative and care of marshal Dąbski and Płonkovo parson reverend Mikołaj Grygolewicz, a bell tower for one of the

postępek. Były to wówczas jedyne pochówki na terenie kościoła i cmentarza. Dwa kolejne w tym samym miejscu odbyły się jeszcze w marcu i bodajże w kwietniu. Pochowano wówczas niemowlę i dwulatka, choć w tym czasie grzebano już także na cmentarzu. Wśród ośmiorga pogrzebanych w kaplicy kościelnej dzieci były cztery dziewczynki i czterech chłopców. Dzieci pochodziły z Płonkowa (4), Dobiesławic (3) i Rojewa (1) (AAGn, AP 198, 10).

Oficjalne otwarcie nowego kościoła nastąpiło w połowie 1754 roku. Odnotowano wówczas również pierwszy pogrzeb. Pochowanym był niejaki Maciej, ponad pięćdziesięcioletni chłop z Dobiesławic, przy pogrzebie którego zaznaczono, że jako pierwszy spoczął pod nową ścianą wewnątrz kościoła *in altum a fundamentis consurgentis* (w górę od fundamentów wzniesionego) (AAGn, AP 198, 10). Pochówki dzieci odbyły się więc przed zakończeniem budowy.

Opis nowego kościoła znalazł się w wizytacji biskupiej przeprowadzonej przez Wojciecha Żorawskiego, dziekana gniewkowskiego, w 1777 roku za czasów biskupa Józefa Rybińskiego (AAGn, A.Cons. E 53a, k. 26–26v).

Był to kościół drewniany, prawdopodobnie konstrukcji szachulcowej, orientowany, jednonawowy, kryty ceglana dachówką. W północnej części znajdowała się muirowana zakrystia z kratowanym oknem i własnym dachem. W tej części kościoła była również drewniana kaplica, być może wystająca z ogólnej bryły kościoła. Kościół miał dwa wejścia, jedno od strony południowej, mniejsze, kryte daszkiem, oraz główne od strony zachodniej z dużymi drzwiami, które jednocześnie połączone były z dzwonnica. Wejście główne było zadaszone. Fundament musiał zostać podwyższony, gdyż przed drzwiami ułożony był stopień. Dzwonnica miała dwa okienka, jedno na niższej kondygnacji, drugie na wyższej. Znajdowały się w niej trzy duże dzwony. Pośrodku dachu ustawiona była jeszcze jedna, mniejsza wieżyczka, w której znajdował się mniejszy dzwon – sygnaturka. Wieże kościoła były bielone.

Kościół miał cztery ołtarze, wszystkie wykonane z drewna. Ołtarz główny, rzeźbiony, z posrebrzaną, z ciemnego drewna rzeźbą Najświętszej Marii Panny Niepokalanej, wokół której przy ośmiu kolumnach w ośmiu rzędach figury świętych adorujących Matkę Bożą. Cały ołtarz był pomalowany i częściowo pozłocony. Drugi ołtarz umieszczony był po lewej stronie (*ad cornu Evangelii*) w części nazwanej *chorus minor*, która zwykle identyfikowana była jako prezbiterium. Również i on był rzeźbiony i pomalowany w sposób imitujący marmur oraz częściowo pozłacany i posrebrzany. Znajdował się w nim obraz Najświętszej Marii Panny i usytuowany ponad nim obraz św. Wawrzyńca Męczennika. Trzeci ołtarz znajdował się po stronie prawej (*ad cornu Epistolae*), pomalowany podobnie jak poprzednie, z obrazem św. Antoniego Padewskiego i św. Oswalda, patrona i opiekuna kościoła. Czwarty,

existing bells, with a dome and perspective was erected near the church (Kronika, pp. 9–10).

A son of Wojciech, the Crown Marshal – Antoni (died in 1771), Brześć Kujawski voivode sold Kaczkowo property to his cousin of another line in the beginning of the 40<sup>s</sup> of 18<sup>th</sup> c Płonkovo church had not been forgotten by former donors' family. In 1729 Augustyn Kaczkowski donated for Płonkovo church 1000 zł, securing this sum on Inowrocław synagogue, together with annual percentage (AAGn, A.Cons. E 53d, k. 36).

In 1740 or 1741 Kazimierz Dąbski, present Crown Cup Bearer (later Sieradz voivode), bought Kaczkowo lands from Antoni Dąbski, Brześć Kujawski voivode mentioned before, for 22 500 florins (Boniecki IV, 1901, p. 168; Brabcłówna 1, 1939–1945, p. 32). Płonkovo church was in such a poor condition at that time that new patron decided after some years to dismantle it and erect in the same place a new one. The building seems to have been completed very quickly and took place at the end of 1753 and first months of next year. The last burial inside the old church was performed in the beginning of November 1753 and next they probably started pulling the structure down. In January and the beginning of February six small children, aged from infancy till six, were buried in one place in the church chapel. It is difficult to explain this act, because they were the only burials inside the church or the churchyard. Next two, in the same location, took place in March and April. A baby and a two-year-old boy were buried there, although there were burials in the cemetery, too. The group of eight children deposited in the church chapel consisted of four boys and four girls. Children came from Płonkovo (4), Dobiesławice (3) and Rojewo (1) (AAGn, AP 198, 10).

Formally the new church was opened in the middle of 1754, and soon after the first funeral was registered – a peasant called Maciej, over fifty, inhabitant of Dobiesławice, with the information that he was the first buried under the new wall inside the church *in altum a fundamentis consurgentis* (erected upwards from the foundations) (AAGn, AP 198, 10). This information indicates that children burials had been before the building completion.

The description of the new church is included in bishop's visitation record made by Wojciech Żorawski, Gniewkovo dean in 1777, during the office of bishop Józef Rybiński (AAGn, A.Cons. E 53a, k. 26–26v).

That was a wooden church, probably in framework construction, oriented, with single nave, covered with brick roof tiles. In northern part there was a brick sacristy with a barred window and its own roof. This structure part had also a wooden chapel, possibly protruding outside from all the church body. The church had two entrances – one smaller from the South with a small roof and the

ostatni ołtarz znajdował się w kaplicy, w północnej części kościoła. Również i on pomalowany był w sposób imitujący marmur oraz posrebrzany i pozłacany. Znajdowały się w nim obrazy św. Rocha i św. Barbary.

Nad wejściem do zakrystii znajdowały się dwa niewielkie epitafia marmurowe z inskrypcjami poświęconymi fundatorom: Kazimierzowi Dąbskiemu, wojewodzie sieradzkiemu, i jego żonie Jadwidze Teresie Dąbskiej, córce Wojciecha Andrzeja Dąbskiego, marszałka nadwornego koronnego, datami ich śmierci oraz informacją, że za tymi płytami w ścianę wmurowane zostały ich serca. Żadne z nich nie zostało pochowane w Płonkowie. Kazimierz zmarł 25 marca 1765 roku i pochowany został w kościele Reformatów w Podgórzu (obecnie Toruń) (Brablecówna 2, 1939–1945, s. 33–34). Jego śmierć nie została nawet odnotowana w księdze zgonów parafii płonkowskiej, choć był fundatorem kościoła. Inaczej śmierć jego żony. Tu proboszcz odnotował jej odejście 21 sierpnia 1767 roku w pałacu kaczkowskim oraz podał informację, że pochowana została u reformatów podgórskich, jednak jej serce, jak też serce jej męża, pochowane zostało przy zakrystii tutejszego kościoła (AAGn, AP 198, 10). W tym też czasie musiały powstać wzmiankowane w wizytacji epitafia.

Naprzeciw zakrystii, po prawej stronie znajdowała się malowana na czerwono ława i klęcznik, z której zwykle korzystali Dąbscy, patroni kościoła, a w późniejszym czasie służyła innym kolatorom. Miejsce to niechybnie należy utożsamiać ze znaną z opisów z początku XX wieku „łóżą”, która swą konstrukcją wychodziła na zewnątrz, poza główną bryłę kościoła.

W nawie głównej ustawionych było kolejnych 12 ław. Nad wejściem głównym znajdował się chór muzyczny z organami.

Całe wnętrze kościoła było pięknie pomalowane. W prezbiterium odmalowane zostało Misterium Najświętszej Marii Panny.

Prezbiterium oddzielone było od nawy głównej drewnianym, rzeźbionym łukiem tęczowym zwieńczonym krucyfiksem w otoczeniu rzeźb czterech ewangelistów. Również i on został częściowo pomalowany w sposób imitujący marmur i częściowo pozłacany.

Podłoga kościoła wyłożona była i wzmocniona tarciami. W posadzce przy wielkim ołtarzu ułożona była okazała płyta nagrobna z widoczną jeszcze podobizną poprzedniego fundatora – Kaczkowskiego. W kościele znajdował się też murowany z palonej cegły grobowiec (nie podano lokalizacji), zamknięty, z murowanymi schodami, w którym złożonych było 18 trumien z polerowanego drewna. Wokół kościoła ulokowany był całkowicie ogrodzony „drewniany cmentarz”.

Od lat czterdziestych XVIII wieku zachowały się księgi zgonów parafii płonkowskiej. Były one prowadzone bardzo skrupulat-

main entrance from the West with big door, which was joined to the bell tower. The main entrance was also roofed. The foundations must have been raised up, because the entrance had a step. The bell tower had two windows, one lower and the other higher and it roomed three bells. There was also a ridge turret in the central part with a small bell. Both church towers were whitewashed.

The church had four altars, all made of wood. The main altar, carved with silver plated figure of The Holy Virgin Mary Immaculate, made of dark wood, around which, at eight columns in eight rows there were figures of saints adoring The Mother of God. All the altar construction was painted and partly gilded. The other altar was situated on the left (*ad cornu Evangelii*) in the section called *chorus minor*, which usually was identified as the presbytery. It was also carved and painted imitating marble and gilded and silver plated in parts. It had two pictures – one of The Holy Virgin Mary, and above it – an image of St. Lawrence the Martyr. The third altar was located on the right (*ad cornu Epistolae*), painted likewise with a picture of St. Anthony of Padua and St. Oswald, the church patron and protector. The last fourth altar was placed in the chapel, in northern church part. Painted imitating marble, silver plated and gilded. It was equipped with two images of St. Roch and St. Barbara.

Two small marble epitaphs with inscriptions dedicated to the founders: Kazimierz Dąbski, Sieradz voivode and his wife Jadwiga Teresa Dąbska, a daughter of Wojciech Andrzej Dąbski, Court Crown Marshal, the dates of their deaths and information, that their hearts had been mortared into the wall behind the boards, were placed over the entrance to the sacristy. Neither of them had been buried in Płonkowie. Kazimierz died on 25<sup>th</sup> March 1765 and was buried in Franciscan Church of the Renewal in Podgórz (Toruń at present) (Brablecówna 2, 1939–1945, pp. 33–34). His death was not even registered in Płonkowie parish book of deaths, although he had been the church founder. The other situation was with his wife's death. The parson registered her passing away on 21<sup>st</sup> August 1767 in Kaczkowo palace and he informed that she had also been buried in the Franciscan church in Podgórz, but her and her husband's hearths had been deposited in the local church sacristy (AAGn, AP 198, 10). Therefore the epitaphs, mentioned in the visitation report, must have been created in that time.

Opposite the sacristy, on the right side, there was a bench and a kneeler, painted red, designed for the Dąbskis, the church sponsors' use, and later they served the other donors. That place must be identified with a 'loge', known from the descriptions of the beginning of 20<sup>th</sup> c, which with its construction protruded outside the main church body.

nie, odnotowując nie tylko imię i nazwisko osoby chowanej, jej wiek i zawód, ale również miejsce pochówku. Pozwoliło to lepiej przyjrzeć się praktykom pogrzebowym w parafii. Badaniu poddany został okres obejmujący dziesięciolecie 1745–1754 w wypadku pochówków cmentarnych oraz okres piętnastoletni 1745–1760 dla pochówków w kościele. Gruntowna analiza wpisów w księdze zgonów pozwoliła uchwycić kilka niezwykle interesujących zjawisk.

Przede wszystkim okazało się, że tak cmentarz, jak i sam kościół były bardzo intensywnie użytkowane. Cmentarz podzielony był na trzy obszary związane z kierunkami stron świata. A więc zmarli grzebani byli *ad orientem* lub *orientem versus* (ku wschodowi), *ad occidentem* (ku zachodowi), bądź *ad meridiem* (ku południu). Nigdy w badanym okresie nie zdarzył się pochówek w północnej części. Najczęściej użytkowana była część wschodnia, gdzie zwykle chowano dzieci, choć były i wyjątki, że chowano tu osoby dorosłe, a także niektóre z dzieci chowano w innych częściach cmentarza.

Szczegółowe zestawienie związane z pochówkami na cmentarzu zawarto w tabeli (za dzieci uznano zmarłych do 10. roku życia).

**Tabela 1.** Zestawienie pochówków na cmentarzu przykościelnym w Płonkowie w latach 1745–1754 na podstawie księgi zgonów (AAGn, AP 198, 10)

**Table 1.** The statement of burials in Płonkowo churchyard between 1745–1754 on the base of the Registry of deaths (AAGn, AP 198, 10)

Rok Year	Część wschodnia Eastern part		Część zachodnia Western part		Część południowa Southern part		Brak inf. Lack of inf.	Ogółem (dzieci) Total (children)
	dzieci children	dorośli adults	dzieci children	dorośli adults	dzieci children	dorośli adults		
1745	10	2	–	2	–	3	–	17 (10)
1746	2	4	2	5	–	4	1	18 (5)
1747	12	2	–	2	3	2	–	21 (15)
1748	15	7	–	4	1	4	–	31 (16)
1749	10	2	1	3	7	7	–	30 (18)
1750	5	2	–	4	7	7	–	25 (12)
1751	15	–	–	–	8	3	2	28 (25)
1752	22	2	–	2	2	5	–	33 (24)
1753	21	5	–	3	3	5	–	37 (24)
1754	13	2	–	–	1	7	1	24 (14)
<b>Razem Total</b>	<b>125</b>	<b>28</b>	<b>3</b>	<b>25</b>	<b>32</b>	<b>47</b>	<b>4</b>	<b>264 (163)</b>

The nave was furnished with 12 benches, and over the main entrance there was a choir with the organ.

All the church interior was beautifully painted. The presbytery had images of The Mystery of The Holy Virgin Mary and it was separated from the nave with a wooden carved rainbow arch, presenting a crucifix surrounded by figures of four evangelists. The arch was also partly painted imitating marble, and gilded.

The church floor was covered with planks and near the main altar there was a grand tombstone with an image of the former founder – Kaczkowski. A fired brick tomb, closed with bricked stairs housing 18 coffins of polished wood was also situated inside the church (location is not known).

Around the church there was a fenced churchyard, ‘a wooden cemetery’.

The registry of deaths of Płonkowo parish has preserved from the 40<sup>s</sup> of 18<sup>th</sup> c They were very carefully completed, registering not only names and surnames of a buried person, age, profession, but also exact place of burial, which enabled to have a close look at funeral rites of the parish. The researchers studied the period of a decade of 1745–1754, in case of burials in the cemetery, and 15 years, between 1745–1760, for burials inside the church.



Jak wynika z tabeli, na przestrzeni zaledwie dziesięciu lat na cmentarzu przykościelnym pochowano łącznie 264 osoby. Znakomitą większość stanowiły dzieci (163), czyli w tym czasie pochowano 101 dorosłych. Najmniej użytkowana była część zachodnia (tylko 28 pochówków). Jeśliby to zestawienie ekstrapolować na całą drugą połowę XVIII wieku, to tylko w okresie od 1750 do 1800 roku na cmentarzu pochowanych byłoby ponad 1300 osób. Na tej podstawie trudno jednak określić, czy istniała w praktyce pogrzebowej sezonowość użytkowania poszczególnych części cmentarza i czy w kolejnych dziesięcioleciach część np. zachodnia nie była wykorzystywana znacznie częściej niż w badanych. Pobieżny przegląd księgi zgonów z lat późniejszych wykazał, że w 1759 roku na cmentarzu wydzielony został jeszcze jeden obszar, na którym grzebano zmarłych, opisywany jako miejsce przy krzyżu *sub figura Christi crucifixi*. W tymże roku pochowano tu kilka osób, w latach kolejnych pochówki były okazjonalne. Nie wiadomo jednak, w której części cmentarza miały się ten krzyż znajdować.

Nie znamy dokładnej daty końca użytkowania cmentarza przykościelnego. Być może czynny był aż do lat trzydziestych XIX wieku. Nowy cmentarz, oddalony od kościoła, istniał z pewnością w 1833 roku, choć i on bardzo szybko się zappełnił. W styczniu 1849 roku ówczesny proboszcz płonkowski w liście do konsystorza arcybiskupiego donosił o pilnej konieczności powiększenia nowego cmentarza, bo od 1833 roku w jednym miejscu niekiedy już trzecią osobę chowają i od tego czasu zaledwie na przestrzeni 15 lat pochowano na nim 1053 osoby (AAGn, AKM II 144, 24).

Jeszcze ciekawsze efekty przyniosło badanie wpisów dotyczących pochówków w kościele. Również i tu dało się zauważyć pewne obszary. Generalnie większość wpisów ograniczała się tylko do podania, że pogrzeb odbył się w kościele. W niektórych jednak wypadkach podano, że ciało złożone zostało w grobowcu (*in sepulchro*). Przed 1754 rokiem, czyli przed postawieniem nowego kościoła, dwukrotnie odnotowano również pogrzeb przed ołtarzem Trójcy Przenajświętszej (*ante altare Sanctissimae Trinitatis*), który najwidoczniej był jednym z bocznych ołtarzy w kościele. Od 1754 roku zdarzały się również pochówki w kaplicy (oprócz wspomnianych wyżej pochówków z okresu budowy kościoła), która zgodnie z opisem kościoła z 1777 roku znajdowała się w jego północnej części. W 1761 roku pochowano siedemnastoletnią Mariannę, córkę Marcina Banasiaka, w pobliżu kaplicy św. Rocha (*penes capellam S. Rochi*)<sup>1</sup>, a w 1765 roku dwójkę

---

<sup>1</sup> W tym samym miejscu w 1776 roku pochowana została również czeleolatka zmarła na ospę.

Thorough analysis of the registry of deaths and its notes let us reveal several interesting phenomena.

First of all, it turned out that both the cemetery and the church itself had been very intensely used. The cemetery was divided into three sections, connected with the parts of the world. Therefore the dead were buried *ad orientem* or *orientem versus* (towards the East), *ad occidentem* (towards the West), or *ad meridiem* (towards the South). Never in the studied period was a burial in the northern part reported. The eastern part was used the most often and children were usually buried there, although there were exceptions of adult persons occurring, and the opposite, some children were buried in another cemetery sectors.

Detailed statement of burials in the cemetery is depicted in the table 1 (children are individuals died before the age of ten).

As it is evident from the table, in the space of only ten years, total of 264 persons were buried in the churchyard, majority of which were children (163), and 101 adults. Western cemetery part was the least used (only 28 burials). Extrapolating this statement to all period of second half of 18<sup>th</sup> c, we could suppose that only between 1750 and 1800 there would have been over 1300 individuals buried in the cemetery. On this ground, however, it is difficult to estimate, if there had been any sense in burial practice to use particular cemetery parts and if the next decades, e.g. its western sector could be used more often. General review of the Register of deaths from later years indicated that in 1759 the cemetery got one more burial space, described as a site at the cross *sub figura Christi crucifixi*. In that year, some persons were buried there, in the following years burials were occasional. We do not know, however, in which cemetery part the crucifix could have been standing.

We do not know the final date of using the churchyard as burial area, either. It could have been opened till the 30<sup>s</sup> of 19<sup>th</sup> c. New cemetery, distanced from the church, must have been existing in 1833, but it was overcrowded soon. In a letter from January 1849 Płonkovo parson reports to archbishop's consistory about the necessity of expanding the new cemetery, because from 1833, they had been depositing at least three persons in one place and during 15 years as many as 1053 persons had been buried in that location (AAGn, AKM II 144, 24).

Studying the inscriptions concerning burials inside the church brought even more interesting results. Here, some burial areas were also observed. Generally, most of notices is limited to information that the burial was inside the temple. In some examples there is a note, that the body was deposited in the tomb (*in sepulchro*). Before 1754, i.e. before erecting the new church, there was a notice twice referring to a burial in front of the altar of the Holy Trinity

małych dzieci (dziewczynki ok. 2 lata i poniżej roku) przy ołtarzu mniejszym Najświętszej Marii Panny (*ante altare minus Beatissimae V. Mariae*) i jedną trzylatkę pod chórem (*sub choro*). W tym też roku w pobliżu ołtarza wielkiego, przy zakrystii (*ante maius altare, penes sacristiam*) znalazł spoczynek ks. Józef Kazimierz Zaczekiewicz, dziekan gniewkowski i wieloletni proboszcz płońkowski.

Z nietypowych miejsc pochówków o ustalonej lokalizacji należy jeszcze wymienić złożenie ciała Józefa Skępskiego, szlachcica, administratora Mirogniewic, przed wejściem – zapewne głównym – do kościoła (*ante fores ecclesiae*) w 1776 roku.

Tak precyzyjne określenia pochówków były jednak sporadyczne. Brak podania szczególnej lokalizacji grobu należy odczytywać więc w ten sposób, że zmarły pochowany został na terenie kościoła, w części obejmującej nawę główną.

Jak widać w tabeli 2, również kościół użytkowany był bardzo intensywnie. Na około 800 m<sup>2</sup> w ciągu 20 lat pochowano ponad 130 zmarłych, a więcej niż połowę z nich stanowiły dzieci do 10. roku życia. Jeszcze ciekawiej przedstawia się jednak skład społeczny osób, które znalazły wieczny spoczynek w kościele. Zaczynijmy może od grobowca, który tradycyjnie był miejscem pochówku najdostojniejszych członków społeczności lokalnej, przynajmniej tak można wnioskować z opracowań ogólnych. I rzeczywiście, część tu pogrzebanych pochodziła ze stanu szlacheckiego. W 1747 roku pochowana tu została Teresa Czerwińska z dworu w Kaczkowie. W 1752 roku w grobowcu spoczęła dwuletnia Marianna, córka Franciszka Zdanieckiego, ekonoma kaczkowskiego, oraz Andrzej Mądrzyński, kuchmistrz podczaszego koronnego Dąbskiego z Kaczkowa (przyszłego fundatora nowego kościoła). W 1756 roku pochowano tu czworo dzieci (troje niemowląt), w tym Józefa Witalisa, syna Józefa Trzebuchowskiego, dzierżawcy Dobiesławic i Topoli. W roku następnym spoczynek w grobowcu znalazła Jadwiga z Ostraszewskich Kruszyńska z Rojewo, a w 1759 Jan Wyzlic, administrator płońkowski. Łącznie sześć osób stanu szlacheckiego. To połowa z tych, którzy odnotowani zostali jako pochowani w grobowcu. Kim więc byli pozostali, którzy tu spoczęli? W 1746 roku pochowana została bliżej nieopisana Katarzyna, żona Franciszka z Płonkowa, zapewne plebejka. Z trójki małych dzieci, które zostały tu pogrzebane w 1756 roku, jedno to córka Michała Hanelta, kustosa lasów bydgoskich, zapewne urzędnika miejskiego, oraz dwoje dzieci chłopskich. W 1757 roku w grobowcu spoczął sługa dworski, uwolniony z poddaństwa Jacek Damecki. Ostatnia na liście była dwuletnia Marianna, córka Jerzego, pisarza na dworze rojewskim.

Równie ciekawe jest zestawienie tych, którzy – mimo że należeli do parafii, tu zmarli i mieli zapewnione miejsce w grobowcu – polecieli pochować się w innym miejscu. Były trzy takie osoby.

(*ante altare Sanctissimae Trinitatis*), which could have been one of the side altars. From 1754 we learn about burials in the chapel (apart from the ones from the times of the church building, discussed earlier), which according to the church description from 1777 were situated in its northern part. In 1761 seventeen-year-old Marianna, a daughter of Marcin Banasiak, was buried near the chapel of St. Roch (*penes capellam S. Rochi*)<sup>1</sup>, and in 1765 two small children (girls – one about two years old, the other – below one year), at the minor altar of The Holy Virgin Mary (*ante altare minus Beatissimae V. Mariae*), and one three-year-old girl under the choir (*sub choro*). The same year, rev. Józef Kazimierz Zaczekiewicz, Gniewkowo dean and Płonkovo parish priest for years found his eternal rest nearby the main altar, at the sacristy (*ante maius altare, penes sacristiam*).

There were some untypical places of burials which should be also mentioned here, like e.g. a burial place of Józef Skępski, a noble, an executor of Mirogniewice estate, buried in front of the entrance – probably the main entrance – to the church (*ante fores ecclesiae*) in 1776.

These precise descriptions of burial places were rare, though. In case of information lack, it should be supposed that the deceased was buried inside the church, in the part of the nave.

As we can observe in table 2, the church was also used very intensely as burial location. In about 800 m<sup>2</sup> during 20 years, over 130 bodies were buried, more than half of which were children before 10. Social status of individuals buried in the church is also very intriguing, starting with the tomb, which traditionally was reserved for the most eminent representatives of local society, and basing on general knowledge we can suppose so. Indeed, a part of people deposited to graves there came from gentry. In 1747 Teresa Czerwińska of Kaczkowo manor was buried there. In 1752 two-year-old Marianna, a daughter of Franciszek Zdaniecki, Kaczkowo steward, and Andrzej Mądrzyński, a housekeeper of Crown Cup Bearer Dąbski of Kaczkowo (future sponsor of a new church) rested in the tomb. In 1756 four children (three infants) were buried in it, including Józef Witalis, a son of Józef Trzebuchowski, a tenant of Dobiesławice and Topola properties. The following year a body of Jadwiga from the Ostraszewskis Kruszyńska of Rojewo was buried inside, and in 1759 Jan Wyzlic, Płonkovo steward joined them (six persons of noble state, which constituted half of all the persons registered as buried in the tomb). Who were the others, who rested there, then? In 1746 a certain Katarzyna, a wife of Franciszek from Płonkovo, presumably

---

<sup>1</sup> In the same place a four-year-old girl, died from small pox, was buried in 1776.

**Tabela 2.** Zestawienie pochówków w obrębie kościoła w Płonkowie w latach 1745–1765 na podstawie księgi zgonów (AAGn, AP 198, 10)  
**Table 2.** Statement of burials inside the church in Płonkowo between 1745–1765 on the base of Registry of deaths (AAGn, AP 198, 10)

Rok Year	Miejsce pochówku Burial place					Ogółem (w tym dzieci) Total (including children)
	kościół church	grobowiec tomb	kaplica chapel	przed ołtarzem in altar front	inne others	
1745	3	–	–	–	–	3 (1)
1746	2	1	–	1	–	4 (2)
1747	5	1	–	–	–	6 (4)
1748	2	–	–	–	–	2 (1)
1749	4	–	–	1	–	5 (3)
1750	1	–	–	–	–	1 (1)
1751	5	–	–	–	–	5 (3)
1752	4	2	–	–	–	6 (4)
1753	3	–	–	–	–	3 (3)
1754	3	–	8	–	1	12 (10)
1755	6	–	2	–	–	8 (4)
1756	2	4	–	–	1	7 (6)
1757	6	2	–	–	–	8 (3)
1758	11	–	–	–	1	12 (6)
1759	6	2	–	–	–	8 (3)
1760	10	–	–	–	–	10 (1)
1761	6	–	–	–	1	7 (3)
1762	5	–	–	–	–	5 (1)
1763	10	–	–	–	–	10 (7)
1764	3	–	–	–	–	3 (3)
1765	4	1	–	1	3	9 (7)
<b>Total</b>	<b>101</b>	<b>13</b>	<b>10</b>	<b>3</b>	<b>7</b>	<b>134 (76)</b>

Pierwszą z nich była Zuzanna z Rutkowskich Wolska (zm. 1755), starościana gniewkowska i stolnikowa inowrocławska, która poleciła pochować się w Inowrocławiu. Kolejną osobą był Aleksander Mirosławski z Rojewy, podkomorzy inowrocławski, który pochowany został u reformatów w Pakości. U tychże reformatów pochowana została również Katarzyna z Wolskich Trzebuchowska z Dobiesławic, podstolina latyczowska. Najwidoczniej dla nich kościół płonkowski był za mało eksponowany. W grobowcu nie znalazło się miejsce dla innych przedstawicieli drobnej szlachty (łącznie trzy osoby) należących do rodziny administratorów płonkowskich, przebywających tu zapewne na podstawie kontraktów z jezuitami. Ci pochowani zostali w kościele. Jak wspomniano wyżej, z grobowca nie korzystali również sami kolatorzy – Dąmbscy, którzy grzebani byli w Podgórzu.

A kim byli inni pochowani w kościele? W dużej części byli to członkowie rodzin chłopskich zamieszkujących wieś należące do parafii, o nieco wyższym statusie materialnym i pozycji społecznej niż pozostali pochowani na cmentarzu. Byli wśród nich członkowie rodzin kowali, karczmarzy, piwowarów, słudzy dworscy z okolicznych majątków, sługa plebana, a nawet niejaka Gertruda zarządzająca szpitalem przykościelnym, żona żebraka, zapewne lokatora tego przybytku. Całkiem sporo było jednak zwykłych chłopów, parobków czy pastuchów. Wśród nich występują nazwiska Rykała, Banasiak, Mołęda, Matyjewski, Krolak (Królik, Krol), Szłapkowski (członkowie rodziny leśniczego klucza kaczkowskiego) czy Stężewski (członkowie rodziny kowala). Przedstawiciele rodzin o takich nazwiskach kilkakrotnie byli chowani w kościele. Niewątpliwie szczególnieymi względami cieszyli się dobrodzieje kościoła pochodzenia chłopskiego, którzy – jak wykazuje kronika kościelna – mieli znaczny wkład w fundacje wyposażenia kościoła płonkowskiego, a także istotnie przyczynili się do zebrania funduszy na nowy dzwon, odlany w 1754 roku w Toruniu. Na liczącym łącznie 23 pozycje wykazie osób, które złożyły się na przelanie dzwonu, wymienione są osoby o nazwiskach Banasiak, Matyjewski, Krol, Mołęda (Kronika, s. 13). Jak wykazano wyżej, to między innymi członkowie ich rodzin chowani byli w ciągu kolejnych lat w kościele.

Zestawienie to stawia pod znakiem zapytania elitarność pogrzebów kościelnych, a przynajmniej mocno rozciąga pojęcie elity wiejskiej. Okazuje się bowiem, że na pogrzeb w świątyni stać było znaczną grupę przedstawicieli stanu chłopskiego. Możliwe jest, że wpływ na miejsce ostatniego spoczynku miały również bliższe kontakty poddanych z pryncypałami, właścicielami okolicznych majątków i samymi kolatorami, którzy zapewne wyrażali zgodę na pogrzeb w kościele.

Kolejna wizytacja, z 1795 roku, opisała stan zachowania jako dobry, jednak następna, sporządzona dwadzieścia lat później –

a plebeian was buried in the tomb. Of three little children buried here in 1756, one was a daughter of Michał Hanelt, a guardian of Bydgoszcz forests, probably municipal official and two peasant children. In 1757 Jacek Damecki, a court servant released from serfdom was deposited there and the last on the list was two-year-old Marianna, a daughter of Jerzy, a scribe in Rojewo court.

Another interesting problem is the list of those, who despite the fact that they belonged to the parish and had all rights to be buried in the tomb, wanted to be buried somewhere else. These were three persons. First of them was Zuzanna from the Rutkowskis Wolska (died in 1755), Gniewkowo starost and Inowrocław mistress of the pantry, who requested to be buried in Inowrocław. Next person was Aleksander Mirosławski of Rojewo, Inowrocław Chamberlain, who was buried in Pakość Franciscan church. That was also a burial place of Katarzyna from the Wolskis Trzebuchowska of Dobiesławice, Latyczów podstolina (also mistress of the court pantry). For them Płonkovo church must have been too decent. The tomb did not contain bodies of the other representatives of poorer nobles (three persons), probably belonging to Płonkovo stewards, living here on the base of contracts with the Jesuits. They were buried inside the church. As it was remarked before, the tomb was not used by the founders themselves – the Dąmbskis, who were buried in Podgórz.

And who were the others buried in the church? In majority they belonged to peasant families inhabiting villages of the parish of a little higher material position and social status than the ones buried in the cemetery. They consisted of family members of blacksmiths, innkeepers, brewers, mansion servants of surrounding manors, a parson's servant and even a woman Gertruda, keeping the church infirmary, a wife of a beggar – probably the asylum lodger. There were quite many common peasants, farm workers or herdsmen. There are even some names which have preserved: Rykała, Banasiak, Mołęda, Matyjewski, Krolak (Królik, Krol), Szłapkowski (members of Kaczkowo forests guard's family) or Stężewski (members of a blacksmith's family). People with such names were buried inside the church several times. Church sponsors of peasant origin must have been privileged – as the church chronicles register, they had contributed much in founding church furnishing, and they also contributed to collect funds for a new bell, cast in Toruń in 1754. Total list of 23 donors for the bell contains the names of: Banasiak, Matyjewski, Krol, Mołęda (Kronika, p. 13). As it was indicated earlier, members of these families were buried, among others, inside the temple, in the space of years.

The above facts raise the question of élité character of church funerals, or at least it expands it onto the idea of peasant élité. We

w 1816 roku, ujawniła znaczne uszkodzenia budynku. Kolatorem kościoła płońkowskiego była wtedy Magdalena z Wolskich, córka Antoniego, podkomorzego inowrocławskiego, wdowa po Janie Chryzostomie (Chrzycielu) Dąbskim, kasztelanie inowrocławskim i generalnym inspektorze wojsk koronnych (Boniecki IV, 1901, s. 169; Konopczyński 1939–1946, s. 33). Lustrator zanotował, że kościół był w stanie miernym, potrzebował przełożenia dachu, a pochylna wieża kościoła wymagała gruntownej naprawy (AAGn, A.Cons. E 53d, k. 36).

Następny opis kościoła pochodzi z 1851 roku, a sporządzony został na polecenie konsystorza arcybiskupiego. Odnotowano wówczas (AAGn, AKM II 144, 10 [bez numerów stron]):

#### *Stan kościoła materialny*

*Kościół drewniany w szachulec z wieżą od frontu i sygnaturą w środku kościoła – wieże blachą pobite z zakrytą mruwaną. Tak kościół jak i zakrycia dachówką pokryte. Długość kościoła wynosi 48, a szerokość 20 m. Wystawiony ten kościół roku 1755 i zreperowany radykalnie 1819. Krzyże zrzucił wiatr w roku 1840. Zakrycia porysowana potrzebuje reparacji. [...]*

W tym miejscu jedyny raz w źródłach pojawiła się informacja, że pod pojęciem kościoła drewnianego w Płońkowie kryje się budynek konstrukcji szachulcowej. Ponieważ od 1754 roku prowadzono tylko remonty poprawiające stan budynku po latach użytkowania, należy wnioskować, że obiekt fundowany przez Dąbskiego już miał taką konstrukcję. Szachulec to nic innego tylko drewniany szkielet, którego przestrzenie wypełnione były gliną zmieszaną z trocinami, sieżką tudzież innym suszonym materiałem pochodzenia roślinnego, który miał za zadanie lepiej związać glinę. W wypadku Płonkowa mogło być tak, że na szachulec położone było jeszcze szalowanie z pionowych drewnianych desek (podobnie jak na ostatnich zdjęciach kościoła z okresu międzywojennego), które miało za zadanie chronić glinę przed zjawiskami atmosferycznymi, w szczególności deszczem, który groził rozmoknięciem i zniszczeniem glinianego wypełnienia. Budynek sprawiał wówczas wrażenie całkowicie drewnianego.

Kolejny dokument z 1855 roku odnotował jeszcze jedną zmianę, która nastąpiła od 1816 roku. Dotychczas jedynymi kolatorami kościoła płońkowskiego byli dziedzice pobliskiego Kaczkowa. Teraz pismo wymieniało ich aż czterech: Gockowskiego z Płonkowa, Mitelstedta ze Skalmierowic, Dąbskiego z Kaczkowa oraz Gąsiorowskiego z Dobiesławic-Goniewicz (AAGn, AKM II 144, 10 [bez numerów stron]).

Od połowy XIX wieku zachowały się akta związane z budową i remontami kościoła płońkowskiego, choć są one niekompletne (AAGn, AKM II 144, 32). Wiemy jednak z nich, że jakieś naprawy

can see that a significant group of peasant state could also afford to pay for a funeral and burial inside the church. It is possible that close contacts of subjects with principals, owners of surrounding lands and the church founders also influenced on the decisions of burial locations inside. They had to agree to that.

Next visitation from 1795, estimated the church condition as good, but the following one, made twenty years later – in 1816 revealed substantial damages of the building. Płonkowo church had a sponsor then in person of Magdalena from the Wolskis, a daughter of Antoni, Inowrocław chamberlain, a widow of Jan Chryzostom (Chrzyciel) Dąbski, Inowrocław castellan and general warden of Crown Armies (Boniecki IV, 1901, p. 169; Konopczyński 1939–1946, p. 33). The visiting official reported that the church was rather in poor state, needed roof redecoration and the tower was leaning and required general repairs (AAGn, A.Cons. E 53d, k. 36).

Next church description comes from 1851 and it was made on archbishop's consistory request. It was written as follows (AAGn, AKM II 144, 10):

#### *Material church state*

*The wooden church with framework structure with a tower from the front and a ridge turret in the middle – towers roofed with tin and a bricked sacristy. Both the church and sacristy covered with roof tiles. The church length is 48, and width 20 m. It was erected in 1755 and generally redecorated in 1819. The crosses were pulled down by wind in 1840. The sacristy walls have cracks and need to be repaired. [...]*

In this source there is the only information that meaning a wooden church in Płonkowo we speak about a framework construction. Because from 1754 only works redecoration the existing building and improving its condition were performed after years of using the church, we can assume that the object founded by Dąbski had already had that construction. Framework construction is a wooden structure, which spaces are filled with clay mixed with sawdust, straw, and other dried organic material, which is to compose one compact building material. In case of Płonkowo, we can suppose that the pugging had also another layer of vertically put wooden planks (like the last pictures of the church from interwar period), which was to preserve clay from atmospheric conditions, rain in particular, which could destroy clay walls. Therefore the building made impression of completely wooden construction.

Next document from 1855 remarked one more change which took place from 1816. Until that date only the squires of nearby Kaczkowo were the sponsors of Płonkowo church. The text names

prorowadzone były około 1890 roku. Z całą pewnością w 1887 roku wykonane zostało nowe pokrycie wieży, gdyż poświadczają to dokument ukryty w kuli pod krzyżem na wieży (kapsuła czasu), który odkryli robotnicy remontujący kościół w 1928 roku (Kronika, s. 52).

W 1899 roku, 27 września, konsystorz wydał dekret dotyczący remontu kościoła płonkowskiego, w którym zapisano:

*Kościół płonkowski, lubo przed 10ciu laty wyrestaurowany potrzebuje znów tak wewnętrznej jak i zewnętrznej naprawy, zwłaszcza kruchty, która się rozchodzi, dachu i okien. Także i dach zakrystii gruntownej domaga się restauracji* (AAGn, AKM II 144, 32).

Mimo tych zaleceń sprawa remontu dachu ciągnęła się aż do 1905 roku, kiedy to ostatecznie ją załatwiono.

W roku następnym po kontroli Dozoru Kościelnego wypłynął problem naprawy dzwону. 24 czerwca 1906 roku, po opracowaniu kosztorysu, Dozór zlecił przelanie dzwону firmie ludwisarza Franza Schillinga z Apoldy. Przedstawiciel firmy po wstępnych oględzinach zaproponował przelanie jeszcze najmniejszego dzwону, który również wymagał renowacji. Tym razem sprawa załatwiona została szybko. Ks. Urbanowicz, ówczesny komendant płonkowski, w piśmie z 16 grudnia 1906 roku donosił Kurii o poświęceniu 28 października tego roku dwóch nowych dzwónów (AAGn, AKM II 144, 32).

Inne pismo ks. Urbanowicza do konsystorza generalnego, z 7 marca 1913 roku, przybliży nam opis wspomnianej wcześniej „łóży” – miejsca dla kolatorów w kościele, ujawniając przy okazji spór, który się toczył o to miejsce. W piśmie czytamy:

[...] *do kościoła tutejszego należy łoża, która jest częściowo wewnątrz kościoła w prezbiterium po stronie epistoły, częściowo zewnątrz, jak to zauważyć można na załączonych tu fotografiach [niestety fotografie się nie zachowały – przyp. WN]. Ma ona osobne wejście z zewnątrz i sień. Pozwalam sobie dwie sprawy tej łoży dotyczące Prześwietnemu konsystorzowi do rozstrzygnięcia przedłożyć, ponieważ nie chcę ich sam rozstrzygać ze względu na możliwe protesty pp. Morawskich z Kaczkowa.*

*Część tej łoży, która jest wewnątrz kościoła, jest z trzech stron oszklona. Oszklenie to szpeci kościół, ponadto nie jest ono odpowiednie na obecne demokratyczne czasy. Toteż już X. dziekan Noga z okazji wizytacji odbytej tutaj d. 16.11.1903 chciał wydać dekret, że szyby mają być usunięte, ale go nie wydał. Wydał go natomiast X. dziekan Hausta z okazji wizytacji odbytej tutaj d. 6.11.1911. Pozwalam sobie zapytać się Prześwietny Konsystorz, czy dekret ten ma być wykonany [...]* (AAGn, AKM II 144, 32).

four of them: Gockowski of Płonkowo, Mittelstedt of Skalmierowice, Dąbski of Kaczkowo and Gąsiorowski of Dobiesławice-Goniewice (AAGn, AKM II 144, 10).

Records concerning erecting and further redecorations of Płonkowo church, although incomplete, have preserved since the half of 19<sup>th</sup> c (AAGn, AKM II 144, 32). We know from them that some repairs were made around 1890. We are certain that in 1887 new tower roof cover was made, which fact is evidenced by the document found in the sphere under the cross on the tower (time capsule), found by workers redecorating the church in 1928 (Kronika, p. 52).

On 27<sup>th</sup> September 1899, the consistory passed a decree concerning Płonkowo church renovation, which states:

*Płonkowo church, although renovated 10 years ago needs repairs again, both inside and outside, the narthex in particular, which is falling apart, the roof and the windows. The roof of the sacristy also requires being restored* (AAGn, AKM II 144, 32).

Despite these requests the problem of the roof renovation lasted until 1905, when it was finally completed.

One year after the Church inspection a new problem appeared – the bell repairs. On 24<sup>th</sup> of June 1906, working out the costs, the Inspection appointed to cast the bell in the workshop of a bell-founder Franz Schilling from Apolda. The firm representative having lustrated the site suggested casting also the smallest bell which required to be repaired and this time the matter was set quickly. Rev. Urbanowicz, the parish financial administrator wrote to the Diocesan Curia on 16<sup>th</sup> December 1906 reporting that two new bells had been consecrated on 28<sup>th</sup> October that year (AAGn, AKM II 144, 32).

Another report of rev. Urbanowicz sent to the General Consistory from 7<sup>th</sup> March 1913 informs us of ‘the loge’ described earlier – the seat for the church sponsors, revealing the conflict concerning the place. We read as follows:

[...] *the local church is equipped with a loge, which is partially situated inside the church, in the presbytery at the side of a pulpit, and partly outside the church, as it can be seen in the enclosed photos [unfortunately, the photos have not preserved – author’s note WN]. It has a separate entrance from the outside and a vestibule and if I may, I would like to submit two matters concerning the loge to Magnificent Consistory, because I do not feel authorized to solve them by myself, due to possible protests of the Morawskis of Kaczkowo.*

Rzeczywiście Paweł Morawski złożył do konsystorza protest w tej sprawie, powołując się na tradycję posiadania miejsca przez kolatorów od czasów erygowania kościoła w XVIII wieku.

Z biegiem czasu kościół znów popadał w ruinę. W 1923 roku wykonano kilka niezbędnych większych prac: przełożono dach w kościele, dano nowy sufit w zakrystii oraz wyreperowano drzwi do kruchty. Zabiegi te nie poprawiły jednak znacząco kondycji kościoła i kolejny dekret konsystorski z 1 października 1927 roku odnotował:

[...] *Dach na kościele jeszcze w kilku miejscach zacieka. Wieża pochyliła się jeszcze więcej w odchyleniu ca. 25 cm. Dobudowano względnie nadbudowano łożę patronacką. Prócz tego rozszerzono chór kościelny, zaopatrzony w ławki. Potrzeba jest ogólnego odnowienia kościoła, mianowicie wiązania belkowania i wymalowania [...]* (AAGn, AKM II 144, 32).

Jednocześnie zabytkiem zaczęły interesować się władze świeckie, które uznały kościół płonkowski za jeden z najważniejszych zabytków sakralnych powiatu inowrocławskiego. Doszło wówczas do porozumienia władz kościelnych z kolatorami oraz Państwową Inspekcją Budowlaną, która przysłała na miejsce architekta powiatowego, a ten po dokonaniu gruntownych oględzin sporządził szczegółowy raport i plan naprawy:

*Pismo Państwowej Inspekcji budowlanej – Inowrocław L.dz. 1–1231/27*

*Kościół w Płonkowie zbadalem szczegółowo i stwierdziłem, co następuje:*

*1) Cała wieża przechyliła się w kierunku południowo zachodnim. Opuszczony narożnik należy podwindować dobrze podklnić, a wiązanie, gdy wróci w pierwotne położenie połączyć i wzmocnić kleszczami i żelaznymi laszami. Górna część wieży, która się przechyliła w kierunku południowym zagraża bezpieczeństwu. Ostatni pokład belek oraz rama, na której spoczywają belki, zmurszały zupełnie od strony południowej i częściowo także od strony zachodniej, co z powodu długoletniego zaciekania spowodowało przechylenie się górnej wieży. Słupy wieżycy w tym miejscu, gdzie wychodzą z dachu zupełnie ugnęły. Górna część wieży trzeba rozebrać – zmurszałe drzewo zastąpić nowem i całą wieżycę przy zużyciu starożytnego materiału na nowo ustawić i obić nową blachą ocynkowaną. Schody prowadzące na chór i na wieżę wymagają naprawy. Podłogę wieży na I piętrze przed wejściem na chór trzeba zastąpić nową, a stare deski można zużyć do uzupełnienia podłogi na II piętrze i do wykonania zabijki wokoło schodów, ażeby zamknąć wejście na wieżę i na poddasze kościoła.*

*The loge part, situated inside the temple, is glazed from three sides, which disfigures the interior and besides, it is not proper as for present democratic times. The dean rev. Noga on the occasion of the visitation on 16<sup>th</sup> November 1903 wished to pass a decree to remove the glass from the windows, but he failed. It was passed later by the dean rev. Hausta during the visitation on 6<sup>th</sup> November 1911. Therefore, let me ask the Magnificent Consistory, how I am to act – to perform the decree? [...]* (AAGn, AKM II 144, 32).

In fact, Paweł Morawski submitted his protest concerning the matter to the Consistory, referring to the tradition of possessing the seat by the church founders since the times of the church erection in 18<sup>th</sup> c.

With time the church turned into ruins. In 1923 some absolutely necessary works were done: repairing the roof, putting a new ceiling in the sacristy and improving the door to the narthex.

These treatments, however, did not improve significantly poor building condition and the next Consistory decree from 1<sup>st</sup> October 1927 reported:

[...] *The church roof leaks in several places. The tower has declined of ca. 25 cm. The patrons' loge has been added or put up. Moreover, the choir has been expanded and furnished with benches. General redecoration is necessary, i.e. fixing the beams and painting [...]* (AAGn, AKM II 144, 32).

Simultaneously, lay authorities started to be interested in the object, regarding Płonkovo church as one of the most important sacral historical monument of Inowrocław poviat. They and Church authorities, sponsors and The Construction Supervision Inspector signed the agreement, the consequence of which was sending to the site a poviat architect, who examined the structure, presenting a detailed report and the plan of redecoration:

*The report of The Construction Supervision Inspector – Inowrocław L.dz. 1–1231/27*

*I examined the church in Płonkovo in details and I state as follows:*

*1) All the tower has declined towards South-West. The lowered corner must be lifted up, supported well by panels from the bottom and when the truss returns to its original position it must be joined and strengthened with iron pulling nails and claws. The upper tower part which is bent towards the South is unsafe. The last beam layer and the frame supporting them have decayed from the southern side and partially from the western side, what because of long lasting leaks, caused the top tower decline. The tower posts*

2) Górna nawa. Ściany podłużne środkowej części zostały rozeprężone przez więzarki dachu. Odchylenie od pionowej dochodzi do 35 cm. Zastrzały prawie przy wszystkich więzarkach są złamane w miejscu oznaczonym literą A. Dwa ściągacze zwykle sztabą żelazną są nieodpowiednie z powodu braku śruby do ściągania. Istniejące ściągacze trzeba przerobić i dać dwa lub trzy dalsze. Po naprostowaniu ścian konieczne jest wzmocnienie zastrzałów balami przysrubowanymi z obu stron przynajmniej 10/20 cm mocnymi.

3) Nad prezbiterium. Są wszystkie jętki spróchniałe i w przeważnej części załamane. Ze względu na groźące niebezpieczeństwo należy obok spróchniałych jętek dać obustronne kleszcze i je dwa razy ześrubować. W jakim stanie się znajduje dolna część krokwi będzie można dopiero stwierdzić po zdjęciu pokrycia dachu.

4) Zakrystia. Murowana, przesklepiona sklepieniem beczułkowym. Sklepienie rozpiera mury mimo przymurowanych skarpów i wzmocnienia muru. Ponieważ okap dachu jest bardzo krótki, spada woda w rysy powstałe pomiędzy murem zakrystii a skarpami. Stała wilgoć spowodowała zmurzenie muru i sklepienia, na których w zakrystii bujnie się rozwija prawdziwy grzyb (*merulius lacrymaus*). Ażeby zapobiec przeniesieniu się zarodków grzyba na kościół należy wykuć zmurszałą cegłę, wypalić fugi lampą do lutowania, uzupełnić mur i sklepienie i otynkować zaprawą hydrauliczną. Częściowe wzmocnienie muru i skarpy zalecałoby się złączyć w jednolity mur i przedłużyć dach.

5) Dach kościoła jest pokryty sposobem koronkowym ciężką starą dachówką. Pożądane byłoby dla obniżenia obciążenia zastąpienia dachówki gontami.

6) Dla zabezpieczenia płyty grobowej umieszczonej w podłodze prezbiterium zalecałoby się podłogę w prezbiterium podnieść, ażeby zakryła płytę, a nad płytą urządzić klapę do otwierania. Płyta jest bardzo popękana i nie można jej wobec tego umieścić i przystawić do muru.

7) Po przeprowadzeniu gruntownego remontu byłoby pożądane odnowienie zewnętrznego obicia kościoła i odnowienie wewnętrzne.

8) Sprawę zmiany przybudowanej łoży i balustrady na chórze trzeba odłożyć aż nadejdzie decyzja Urzędu Konserwatorskiego (AAGn, AKM II 144, 32).

Częściowy remont kościoła przeprowadził w 1928 roku W. Conrad z Gniewkowa wraz ze swoją ekipą na ogólną kwotę 25 150,69 zł oraz dodatkowo 1035 zł za remont łoży, a także 956,27 zł za plebanię i budynki. Całość prac zajęła mu 31 dni roboczych. Remont objął prace stolarskie i elewacyjne. Prawie

are completely rotten in the place of their emerging out from the roof. The top tower part must be dismantled – rotten wood replaced with new one and all the construction fixed vertically and coated with new galvanized steel sheet. Stairs leading to the choir and the tower need mending. The tower floor on the first storey, in front of the choir entrance, must be replaced with new planks and the old material can be used for repairing the floor on the second storey and completing holes around the stairs and close the entrance to the tower and the attic.

2) The upper part of the nave. Longitudinal walls of the middle part were pressed apart by the roof trusses. The decline from the vertical position reaches up to 35 cm. Struts in nearly all trusses are broken in places marked A letter. Two turnbuckles with iron rod are improper due to lack of screw. They must be changed and supported with two or three new ones. Having repaired the walls, the struts must be strengthened with strong beams screwed on two sides 10/20 cm.

3) Over the presbytery. All collar beams are decayed and mostly broken. Due to the danger of collapse, new claws on both sides, screwed twice must be added. What the condition of the bottom part of rafters is, we will be able to state after taking off the roof cover.

4) Sacristy. Bricked with barrel ceiling which pushes the walls apart, despite added buttresses and wall strengthening. Because the roof eaves is very short, water pours down into cracks between the sacristy wall and the buttresses. Constant wetness caused the wall and the ceiling decay, producing mould (*merulius lacrymaus*). To prevent it from expansion onto the church substance, affected bricks must be removed, grouts must be burnt out with a blowtorch, the wall and ceiling must be completed and plastered with hydraulic lime. Partial wall and the buttress strengthening should be joined together into one compact wall and the roof must be extended.

5) The church is laced roofed with old heavy tiles. To make it lighter, they should be replaced by shingles.

6) To protect the tombstone placed in the presbytery floor, there is a suggestion to raise the floor there, to cover it and over the stone make a trapdoor (lid) to open if necessary. The tombstone is very damaged and cracked, therefore it cannot be lifted and placed against the wall.

7) Having completed general redecoration, it would be desirable to redecorate the external church coating and paint the interior.

8) The problem of change in the rebuilt loge and the balustrade on the choir must be postponed till the Restorer's Office's decision (AAGn, AKM II 144, 32).





Ryc. 3. Wnętrze kościoła  
pw. św. Oswalda w Płon-  
kowie z lat 30. XX wieku  
(fot. autor nieznan)

Fig. 3. The interior  
of St. Oswald church  
in Płonkovo from the  
30<sup>s</sup> of 20<sup>th</sup> c (photo by  
unknown author)

wszystkie zalecenia Inspektora zostały wykonane, choć przeprowadzający remont miał również wydatki nieprzewidziane, jak np. przekucie drzwi głównych, by mogły spełniać przepisy policyjno-budowlane. Nie zajęto się w ogóle podłogą, która prawdopodobnie naprawiana była w roku następnym. Przy okazji postąpiono wbrew zaleceniom Inspektora i wyjęto płytę Kaczkowskiego, okuto ją i ustawiono przy ścianie kościoła (Piast 1933, s. 2).

Obiekt przetrwał do połowy października 1939 roku (ryc. 3). Wówczas po uprzednim rabunku hitlerowcy podpalili kościół, który doszczętnie spłonął.

extra expense of 1035 zł for the loge renovation, and 956,27 zł for the parsonage and other buildings. The works lasted 31 workdays and also included woodwork and facades. Nearly all the Inspector's suggestions had been performed, although there appeared some unexpected works, like: change the main entrance door to adjust it to police-building regulations. The floor was not repaired and it may have been done the following year. Simultaneously the work in contradiction to the Inspector's suggestion was done – Kaczkowski's tombstone was taken up from the floor, framed with metal and placed against the church wall (Piast 1933, p. 2).

The object existed till the half of October 1939 (fig. 3), when the German Nazi soldiers, first robbed it and next set fire, as a result of which the building was burnt to the ground.

### Źródła rękopiśmienne / Manuscript sources

AAgN, A.Cons. E 44, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego w Gnieźnie, A.Cons E 44.

AAgN, A.Cons. E 53a, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego w Gnieźnie, A.Cons E 53a.

AAgN, A.Cons. E 53d, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego w Gnieźnie, A.Cons E 53d.

AAgN, AKM II 144, 10, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Kurii Metropolitarnej, Parafie (AKM II) 144, 24 [Tradycje, inwentarz kościoła w Płonkowie].

AAgN, AKM II 144, 24, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Kurii Metropolitarnej, Parafie (AKM II) 144, 24 [Akta dotyczące cmentarza].

AAgN, AKM II 144, 32, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Kurii Metropolitarnej, Parafie (AKM II) 144, 32 [Akta budowlane].

AAgN, AP 198, 10, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Parafii Płonkowo 10.

ADWł, ABKP2, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Archiwum Biskupów Kujawskich i Pomorskich, Akta działalności 8 [27].

ADWł, Kons. 2, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta konsystorza generalnego włocławskiego, Kons. 2.

ADWł, Kons. 3, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta konsystorza generalnego włocławskiego, Kons. 3.

APByd, AmNowe 57, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Akta miasta Nowe 57.

APPoz, BydGr 1, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Bydgoszczy 1.

APPoz, InoZiem 1, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi sądu ziemskiego w Inowrocławiu 1.

APPoz, InoZiem 2, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi sądu ziemskiego w Inowrocławiu 2.

Kronika, 1900–1970, Kronika kościelna (Archiwum Parafii w Płonkowie).

### Źródła drukowane / Printed sources

KDW V, *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* T. V, Poznań 1908.

KDW X, *Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski* T. X, Poznań 1993.

MHDW XI, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis* XI, Włocławek 1891.

MHDW XVII, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis* XVII, Włocławek 1899.

MHDW XXI, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis* XXI, Włocławek 1901.

MHDW XXII, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis* XXII, Włocławek 1903.

MPV I, *Monumenta Poloniae Vaticana* T. 1, *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 1 1207–1344, Kraków 1913.

MRPS IV, *Matricularum Regni Poloniae Summaria*, T. IV, Warszawa 1915.

### Opracowania / Elaborations

Boniecki IV, 1901, A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. IV, Warszawa.

Brablecówna W., 1, 1939–1945, *Dąbski Antoni z Lubrańca h. Godziemba (1706–1771)*, woj. brzesko-kujawski, [w:] PSB V, s. 32.

Brablecówna W., 2, 1939–1945, *Dąbski Kazimierz z Lubrańca h. Godziemba (1701–1765)*, woj. sieradzki, [w:] PSB V, s. 33–34.

Czaplewski P., 1948, *Działyński Kasper, biskup chełmiński (1639–1646)*, [w:] PSB VI, s. 87.

Karczeńska J., 2014, *Urzędnicy księstwa gniewkowskiego w XIV wieku*, [w:] *Pamięć – Tradycja – Trwanie. Szkice z dziejów Gniewkowa i okolic*, red. T. Łaszkiwicz, Gniewkowo, s. 31–40.

Konopczyński W., 1939–1946., *Dąbski Jan Chrzyciel z Lubrańca, h. Godziemba (1731–1812)*, [w:] PSB V, s. 33.

Niesiecki IV, 1839, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J. N. Bobrowicza, t. IV, Lipsk.

Niesiecki V, 1840, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J. N. Bobrowicza, t. V, Lipsk.

Niesiecki VII, 1841, *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J. N. Bobrowicza, t. VII, Lipsk 1841.

Piawski K., 1, 1939–1946, *Dąbski Stanisław Kazimierz, h. Godziemba (†1700), biskup kujawski*, [w:] PSB V, s. 36–38.

Piawski K., 2, 1939–1946, *Dąbski Wojciech Andrzej z Lubrańca (1676–1725), marszałek nadworny kor.*, [w:] PSB V, s. 38–39.

Świeżawski A., 1968–1969, *Kościelecki Mikołaj ze Skępego (Skąpego) h. Ogończyk (ok. 1450–1518), biskup chełmiński*, [w:] PSB XIV, s. 414–415.

UKuj, 1990, *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, Kórnik.

EWJ: <http://jezuici.krakow.pl/cgi-bin/rjbo?b=enc&q=PLON-KOWO&f=1>.

„Piaś”. Dodatek niedzielny oświatowo-społeczny Dziennika Kujawskiego, R. III, nr 2 z 8 stycznia 1933, s. 2 [<http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=95033&tab=3>].

TD, Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX wieku [<http://teki.bkpan.poznan.pl/>]